

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najnowszy numer liczy 10 str. Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w pol. Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Konto czekowe P. K. O. Nr 160-311. Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. Toruń, sobota 9 kwietnia 1932 Nr. 82

## Konferencja czterech mocarstw napotyka na wielkie trudności i przeciwności

Londyn, 8. 4. (PAT). Ogłoszony wczoraj wieczorem komunikat zaznacza, że planowany w dniu wczorajszym przez konferencję czterech mocarstw komitet odbył wczoraj rano i po południu posiedzenie w gmachu ministerstwa spraw zagr., rozstrzygając szczegółowo główne propozycje wysunięte na konferencji. Sprawozdanie z przeprowadzonych rozmów będzie jutro rano o godz. 10 przedstawione komitetowi. Jak się dowiaduje Reuter, nie osiągnięto wczoraj żadnego porozumienia.

W toku wyczerpujących rozważań wywniesiono się zagadnienia, na których rozwiązanie pewne rządy pragną mieć więcej czasu, zanim wypowiedzą się ostatecznie o do specjalnych punktów. W związku z tem, jak słychać, jest rzeczą możliwą, że konferencja będzie odroczone i zbierze się ponownie prawdopodobnie w Genewie.

Propozycje, omawiane ostatniej niedzieli w poniedziałek przez Mac Donalda i Ardieu nie były rozważane w toku zeznania onegdajszego i wczorajszego.

Paryż, 8. 4. (PAT). Według informacji „Echo de Paris”, przez wystąpienie na scenie Niemiec i Włoch zmniejszyły się znacznie szanse powodzenia projektu naddunajskiego. Rządy berliński i rzymski są niezwykle wrogo usposobione względem wszystkiego, co zostało ułożone między Ardieu i Mac Donaldem.

Paryż, 8. 4. (PAT). Zdaniem paryskich źródeł dobrze poinformowanych przedstawiciel rządu niemieckiego na konferencji czterech mocarstw w Londynie von Bülow posiada w rezerwie trzy propozycje, które zamierza kolejno przedstawiać na konferencji. W pierwszej propozycji chodzi o utworzenie środkowo-europejskiej unii celnej, w skład której weszłyby państwa naddunajskie, Niemcy, Włochy i Polska, jak również państwa, które są zainteresowane w kwestii uregulowania stosunków gospodarczych Europy centralnej. Na wypadek odrzucenia tej propozycji Niemcy zaproponują zastosowanie taryf preferencyjnych, podkreślając, że należy to uczynić na terenie, obejmującym obszerne rynki zbytu. Wreszcie na wypadek, gdyby i ten plan

### „Cieszyn“ znajduje się w doku

Statek „Cieszyn“, znajdujący się obecnie w porcie Abo poddano badaniom, mającym na celu obliczenie wysokości poniesionych szkód.

### 4 miliony czystego zysku przyniosł Państwowy Bank Rolny

(o) Warszawa. Pod przewodnictwem Antoniego Anusza w dniu 13 bm. odbędzie się doroczne posiedzenie Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego. Jak się dowiadujemy, czysty zysk Banku za rok ubiegły wyniósł przeszło 4 miliony zł. i będzie rozdzielony zgodnie ze statutem.

### Zadanych „nadzwyczajnych“ przesileniu oficerów w stan spoczynku nie będzie

Warszawa, 8. 4. (PAT.). „Polska Zbrojna“ ogłasza, że wzmianka, jaka ukazała się w jednym z dzienników warszawskich o nadzwyczajnym przeniesieniu 1700 oficerów w stan spoczynku nie odpowiada prawdzie. Właściwie wojskowe żadne specjalnych zwolnień przewidują. Nastąpią jedynie zwolnienia normalne jak to bywało co roku z powodu wygaśnięcia lat lub ze względów zdrowotnych.

został odrzucony, Niemcy wystąpią z propozycją pomocy dla tych państw naddunajskich, których sytuację uważają za krytyczną. Zgodziłyby się one ewentualnie na zastosowanie taryf preferencyjnych w stosunku do zagrożonych państw z wyłączeniem Czechosłowacji jako znajdującej się w bardziej pomyślnej sytuacji finansowej niż Niemcy.

Londyn, 7. 8. (PAT). Dzienniki londyńskie podkreślają wielkie trudności i przeciwności, jakie od samego początku zarysowały się na konferencji czterech mocarstw.

„Daily Herald“ pisze, że różnice nie miały charakteru politycznego, lecz ściśle ekonomiczny. Szanse porozumienia są minimalne. W sprawie pożyczki dla Austrii i Węgier konflikt nie był tak ostry. W

## Polska wycofała swoich ekspertów

z obrad komisji celnej polsko-gdańskiej

Obrady polsko-gdańskiej komisji ekspertów, jakie miały miejsce w Gdańsku w marcu r. b. w sprawie stosunków celnych polsko-gdańskich przy udziale specjalnego ad hoc powołanego eksperta neutralnego został nadany niepożądanym kierunek. Ponieważ przy rozpatrywaniu już formalnej strony kwestji t. zw. biernego obrotu uszlachetniającego, stanowiącego tylko

fragment całości spraw celnych komisja zajęła stanowisko przesadzające zgóry całość sprawy dotąd należyte nie zbadanej i nie przestudowanej, rząd polski nie uznał, aby udział ekspertów polskich w dalszej ekspertyzie spraw celnych, jaka rozpoczyna się dn. 7-go kwietnia był możliwy.

„Times“ również sceptycznie zapatruje się na widoki konferencji. Dziennik twierdzi, że plan niemiecki polega na unii celnej, obejmującej wszystkie kraje obszaru naddunajskiego oraz Niemcy, Włochy i Polskę, ale o ile możliwości pozostawienie Czechosłowacji poza nawiasem tej unii.

## Ochronę wybrzeża morskiego powierzono straży granicznej

(o) Warszawa, 8. 4. (tel. wł.) Minister Skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewn. wydał rozporządzenie, na mocy którego ochronę wybrzeża morskiego tak na lądzie jak i na wodzie spełniać będzie straż graniczna. Dla swych czynności służbowych na morzu straż graniczna uposażona zostanie w uzbrojone łodzie i kutry. Działalność straży rozciągać się będzie w strefie, ciągnącej się wzdłuż wybrzeża oraz na wodach zatoki packiej. Straż graniczna będzie zapobiegała i ścigała przestępstwa celne oraz związane z naruszeniem granicy lub nielegalnym jej przekroczeniem. Dalej zadaniem straży będzie całkowita kontrola nad ruchem okrętowym, przybrzeżnym i dalekomorskim. W stosunku do statków, które mimo

wezwania, aby stanęły, usiłują zboczyć, straż graniczna uprawniona jest do użycia broni. Przedtem jednak konieczne jest oddanie 2 strażów ostrzegawczych w powietrze, w nocy zaś wystrzelenie 2 rakiet o niebieskim świetle. W wypadku użycia broni pierwsza serja strażów winna być skierowana w omasztowanie, druga w ster, trzecia w budkę sterniczą, reszta w kadłub statku. W stosunku do statków, osiadłych na mieliznie lub rozbitych, straż graniczna winna roztoczyć nad statkiem opiekę celną do chwili przybycia urzędników celnych; jednakże bez utrudniania akcji ratunkowej. W stosunku do okrętów wojennych w razie nadużyć, straż graniczna winna jest złożyć raport.

## Na froncie walki z bezrobociem przedłużenie akcji naczelnego komitetu do spraw bezrobocia

Warszawa, 8. 4. (PAT.). W związku z konferencją u p. ministra Zawadzkiego, na której zapadła decyzja przedłużenia na kwiecień i maj akcji naczel. komitetu do spraw bezrobocia, „Dzień Polski“ dowiadyuje się, że rząd, kierując się głęboką troską o los bezrobotnych, ma w danym wypadku na celu zapewnić akcję pomocy bezrobotnym pracownikom przede wszystkim w okręgach przemysłowych, mianowicie na terenie województw śląskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego i poznańskiego, do tego terminu, t. j. dn. 1 czerwca, w którym ze względu na okres letni liczba bezrobotnych jest niższa. O dalszych losach tej akcji powzięta zostanie decyzja przed upływem 2-miesięcznego okresu kadencji, aż będzie określony dokładnie i wczesny stan liczebny bezrobotnych.

(o) Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o dalszych losach komitetu do spraw bezrobocia dowiadujemy się, że technika niesienia pomocy bezrobotnym ulegnie pewnym zmianom. Główny wysiłek w niesieniu pomocy będzie skierowany na okręgi przemysłowe, w okręgach rolniczych bowiem wiosna i lato sprzyjają większemu zatrudnieniu bezrobotnych. Należy przypuszczać, że pomoc dla bezrobotnych w zmienionej formie będzie utrzymywana przez cały rok. Jesienią zależnie od rozmiarów bezrobocia zapadnie decyzja co do dalszych losów komitetu oraz techniki niesienia pomocy bezrobotnym.

Wbrew pierwotnym zamiarom dopłaty na rzecz bezrobotnych nie będą nadal utrzymywane i z dn. 15 bm. przestaną pobierać te opłaty.

## Wielki mistrz zakonu maltańskiego — kawalerem „Orla Białego“

Rzym, 8. 4. (PAT.). W dniu wczorajszym w pałacu wielkiej rady kawalerów maltańskich ambasador Rzplitej Polskiej Przeździecki wręczył w imieniu p. Prezydenta Rzplitej Polskiej odznakę orderu „Orla Białego“ wielkiemu mistrzowi zakonu maltańskiego księciu Ohigi Albani. Wielki mistrz wyraził głębokie uczucie wdzięczności za tak wysokie odznaczenie, nadane mu przez Prezydenta Polski, którą poznał podczas swego niedawnego w niej pobytu i przypomniał dawne ścisłe stosunki, jakie łączyły Rzplitej Polskę z zakonem maltańskim.

## Czas najwyższy L. George usuwa się od polityki

Londyn, 8. 4. (PAT.). Według informacji biura Reutersa, L. George zamierza usunąć się od czynnej polityki i poświęcić się głównie działalności pisarskiej oraz pracy na roli. Prawdopodobnie tylko wypadki polityczne o niezwykłej doniosłości, jakie narazie nie są przewidywane zdołają go sprowadzić na arenę polityczną.

## Ani cienia winy Polski w zamachu na v. Dircksen

Berlin, 8. 4. (PAT.). Socjalistyczny „Vorwärts“ występuje ostro przeciwko sądownictwu sowieckiemu, podkreślając, że procesy moskiewskie nie służą do oświetlenia sprawy, lecz mają na celu wywołanie efektu politycznego. Bez względu na stosunek do rządu Marszałka Piłsudskiego — oświadcza dziennik socjalistyczny — oficjalnie stwierdzić należy, że w ostatnim procesie nie ujawniono nawet cienia udziału rządu warszawskiego w spisku przeciwko ambasadorowi von Dircksenowi.

## Baissa na giełdzie berlińskiej

Berlin, 8. 4. (PAT.). Na giełdzie berlińskiej ujawniła się wczoraj silna tendencja zniżkowa. Spadek kursów dawał się od 2 do 7 proc. Na sytuację tę wpłynęła słaba tendencja na wszystkich giełdach światowych oraz niepomyślny obrót, jaki przybrała ostatnio sprawa koncernu Kreugera.

## Dziecko Lindbergha żyje

Berlin, 8. 4. (PAT.). Z Trenton w stanie New Jersey donoszą: Gubernator New Jersey Moore oświadczył, że dziecko Lindbergha znajduje się w pełnym zdrowiu i zostanie zwrócone rodzicom. Mimo usilnych prób gubernator nie chciał udzielić wyjaśnień co do pochodzenia tych informacji.

## Wczoraj hitlerowiec, dziś komunista

Lipsk, 8. 4. (PAT.). Przed trybunałem Rzeszy w Lipsku rozpoczął się sensacyjny proces polityczny przeciwko byłemu oficerowi Reichswehry Scheringowi, oskarżonemu o zdradę i wykreowanie przeciwko ustawie o ochronie republiki w związku z antypaństwową działalnością komunistyczną. Schering znany był opinii publicznej z głośnego w swoim czasie procesu przeciwko kilku oficerom Reichswehry w Ulm, zawiązanym w sprawę akcji wyrotowej wśród wojska na rzecz narodowo-socjalistów. Był on pierwotnie gorącym zwolennikiem zasad hitlerowskich, poczem przeszedł do komunizmu. Schering oskarżony jest o to, że w czasie odbywania 18-miesięcznej kary twierdzy prowadził potajemnie z szeregiem osób, organizacyj i dzienników korespondencję o treści podburzającej do zamachu stanu. Proces wzbudza wielkie zainteresowanie. Oskarżonego broni trzech adwokatów.



# Komedja w procesie moskiewskim

W sali Najwyższego Sądu Z. S. R. R. w Moskwie ukończono nakręcanie jednego z tych filmów propagandowych, który reżyserja nazwała „procesem“, a który jest w swej najgłębszej istocie zainscenizowaną komedjka polityczno-agitacyjną. Od czasu do czasu Moskwa daje takie widowisko „procesowe“. Jest ono jej potrzebne zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz. Na wewnątrz — wobec własnych obywateli, by sprytnie ich suggestionować „całą zgrozą knołów i zamachów na ustrój sowiecki“, przedsiębranych przez szatańskie moce zwolenników „białego kapitalizmu“; na zewnątrz zaś — wobec zagranicy, by wykazać światu, że Sowiety są „uosobieniem pacyfizmu“, ale muszą się zbroić wobec uświadczonych zakusów zagranicy.

Szemat tych filmów „procesowych“, inscenizowanych co pewien czas w Moskwie jest zawsze szablonowy. Nigdy nie występuje w takim filmie jeden oskarżony, a co najmniej dwóch lub kilku. I role między tymi oskarżonymi są podzielone: jeden mówi, że ani mu się śniło o czemkolwiek, wymierzonym przeciw ustrojowi sowieckiemu, — natomiast inny, czy inni biją się w pierś kającą odbywając publiczną spowiedź i — przyznają, że faktycznie knowali zamach. I ci właśnie ostatni są... **provokatorami**. Oni to wciągnęli w wir jakąś ofiarę i oni potem na swych barkach podtrzymują tezy „dowodowe“, ukartowane przez generalnego prokuratora i komisarza „sprawiedliwości“.

Wedle utartego już szematu takich „procesów“ potoczyła się właśnie w Moskwie rozprawa przeciw człowiekowi, który na ulicy strzelił do przejeżdżającego autem członka ambasady niemieckiej w Moskwie. Jehuda Stern strzelał, ale obok niego na ławie oskarżonych siedzi Sergjusz Wasiljew. Jehuda Stern na pytanie, czy przyznaje się do winy knołów przeciw Sowietom, odpowiada: **nie!** — ale Sergjusz Wasiljew, który wcale nie strzelał, a tylko tę aferę zaaranżował — z całą ochotą i niemal radośnie powtarza: **tak!** Ale nietylko mówi „tak!“. Stara się on odsłonić część kulisy afery. Oczywiście, nie całe kulisy, lecz tylko ich część. Tyle akurat by starczyło na skazanie ofiary, upatrzonej przez prokuratora, — i tyle, by atmosfera tajemniczych insynuacji i niedomówień i zagadkowych oskarżeń wobec „zagranicy“ została utrzymana. Już bezpośrednio po strzale Sterna do koła tego zamachu starano się w Moskwie rozsunąć tę właśnie atmosferę daleko idących podejrzeń. Poszły w świat poduszczki, łączące ten zamach z tajemniczymi osobami „polskimi“.

Było to wcale przemyślnie wykalulowane. Stern strzelał w Moskwie do niemieckiego dyplomaty. A cóż mogłoby w Berlinie, a dalej na całym świecie wywrzeć większe wrażenie, aniżeli insynuacja, że w aferę tę są zamieszane jakieś „polskie“ osobistości. Gdyby Stern był strzelał np. do Amerykanina czy Chińczyka — niktby w te „polskie ręce“, maczające palce w sprawie, oczywiście nie wierzył. Ale skoro strzały były skierowane do Niemca, łatwo już było zgalwanizować niemiecką opinię publiczną insynuacją „polską“. Mamy tu zatem do czynienia z podwójną prowokacją: jedną, **na wewnątrz** polegającą na tem, że Stern spiskował przeciw ustrojowi sowieckiemu, — drugą **na zewnątrz**, próbującą wbić klin „zamachowy“ w stosunki polsko-niemieckie, szerzyć sugestję, że Polska w Moskwie zamawia sobie indywidualnie strzelające akurat do dyplomaty niemieckiego.

Te sugestje przedprocesowe oczywiście z chwilą, kiedy Jehuda Stern wraz z „nadawcą“ zamachu i provokatorem Wasiljewem zasiadli na ławie oskarżonych, musiały być w jakiś sposób udokumentowane. Krylenko musiał wskazać na te „polskie ręce“, aby wogóle uprawdomośnić wersję, kolportowaną zagnaną bezpośrednio po zamachu. W tym też celu w procesie ujawniono osobę o tak rdzennie po polsku brzmiącym imieniu i nazwisku jak... Wsiewołod Liubarskij, emigrant rosyjski, zamieszkały w Polsce, członek „białych“ organizacji, który w r. 1928 był wmieszany w jakąś akcję, zlikwidowaną zresztą już przed

trzema laty przez władze sowieckie.

Wspomniana sprawa z roku 1928 poruszona została obecnie wyłącznie dlatego, że Wsiewołod Liubarskij jest obywatelem polskim. Ów Wsiewołod Liubarskij jeździł swego czasu w sprawach rodzinnych do Sowietów, korzystając ze swego obywatelstwa polskiego, aby załatwić sprawy rodzinne. Nie przeszkodziło to zupełnie, aby gorliwa prasa sowiecka miała krępować się w mianowaniu tego pana „kurjerem dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych“. Szkoda bardzo, że dziennikarze sowieccy nie postarali się o odpis podania p. Liubarskiego, które winno się znajdować w dziale paszportowym konsulatu sowieckiego w Warszawie. Obecnie zaś,

kiedy chodziło o wyzyskanie procesu Sterna pod względem agitacyjnym, przyczepiono do tej afery Liubarskiego, aby w ten sposób prokurator Krylenko z gestem ubolewania mógł postawić mnóstwo wielokropek w akcie oskarżenia.

Dowiemy się niezadługo, że obaj zamachowcy zostali zgodnie z wyrokiem rozstrzelani. Ziemia ruska „jest szeroka i obfita, ale jest w niej dziwny porządek“. Pozwoliłmi sobie przypomnieć te słowa posłów kijowskich do Ruryka (latopis Nestora), ponieważ — kto wie — czy obydwa zamachowcy pod **nowymi nazwiskami** nie będą pełnić jako „uświadomieni towarzysze“ odpowiedzialnych funkcji... w innym okręgu Z. S. R. R.

## Francja w obronie swej niezależności

### Programowe przemówienie premiera Tardieu

Premier Tardieu wygłosił wielkie przemówienie przedwyborcze w okręgu Belfort.

Francja stwierdziła premier wybrała politykę porozumienia, zaś socjaliści w interesie międzynarodówki domagają się kapitulacji z najbardziej słusznych praw ojczyzny francuskiej. Ruch hitlerowski wskazuje, jak fałszywymi były przesłanki rozumowania socjalistów francuskich. Plan Younga stworzył faktyczną łączność pomiędzy reparacjami, a długami międzynarodowymi, której nie mogło unicestwić moratorium Hoovera. Na konferencji rozbrojeniowej Francja przez swe wnioski zmierzające do natychmiastowego zmniejszenia zbrojeń poszła dalej niż inne kraje.

Następnie premier bronił polityki finansowej podczas ostatniej legislatury i zwał zarzuty socjalistów i radykałów. W ciągu tego okresu do Francji przyplęło z zagranicy 47 miliardów franków złotych. Od roku 1926 zamortyzowano więcej niż o 2/3 20 miliardowy dług wewnętrzny. Zobowiązania krótkotermin-

nowe zostały zmniejszone o 25 proc., a długi bieżące o 50 proc. Tardieu przedstawił dokładnie zużytkowanie kwoty 19 miliardów franków, która znajdowała się w kasach państwowych w 1928 r. tj. w chwili rozpoczęcia prac obecnego parlamentu, 6 i 1/4 miljarde została zużyta na roboty publiczne, 5 i pół miljarde na amortyzację długu zaciągniętego w kasie amortyzacyjnej, 1/4 miljarde wydano na umocnienie granicy wschodniej, 3 i pół miljarde zostało zużytkowane na długoterminowe pożyczki różnym krajom, a przede wszystkim dla Węgier i Jugosławii. Zadaniem każdego narodu jest obrona swego istnienia i swojej niezależności. Francja to zadanie wypełniła. —

Premier zakończył swą mowę zapewnieniem, że waluta francuska, budżet oraz ogólne położenie gospodarcze i sytuacje międzynarodowe są lepsze, niż w innych krajach. Dlatego też stronnictwa obecnej większości rządowej mogą z zaufaniem przystąpić do walki wyborczej.

## Sprawa dóbr skonfiskowanych uregulowana w drodze ustawy

Ostatnio ogłoszono ustawę o dobrach, skonfiskowanych przez b. rządy zaboreze uczestnikom walk o niepodległość, w latach 1830—1864.

Według tej ustawy uprawnionymi do odzyskania skonfiskowanych majątków są nietylko uczestnicy tych walk, ale również, w razie ich zejścia, pozostali przy życiu współmałżonek, oraz krewni w prostej linii zstępnej, pod warunkiem, że są obywatelami polskimi, nie byli karani za przestępstwa przeciwko państwu i zgłosili swe roszczenia w drodze sądowej przed 15 stycznia 1931 r., jeśli chodzi o dobra w województwach centralnych i wschodnich, zaś przed 9 marca, jeśli chodzi o dobra w województwach małopolskich i dzielnic popruskiej. Możliwość odzyskania dotyczy tylko tych dóbr, które zostały przejęte bezpośrednio przez państwo polskie po państwach zaborezych i o ile te dobra są jeszcze w posiadaniu państwa.

Osoby uprawnione winny najdalej do 25-go czerwca r. b. zgłosić swe roszczenia do Min. Skarbu, podając: imię, nazwisko i adres; wy-

wód swego uprawnienia; nazwę, położenie i obszar dóbr skonfiskowanych; czas i okoliczności, w jakich dobra zostały utracone; sąd, w którym sprawa się toczy, oraz stan, w jakim sprawa się znajduje. Zgłoszenia te nie podlegają żadnym opłatom skarbowym, ani samorządowym.

W związku z ogłoszeniem tej ustawy, postępowanie sądowe we wszystkich sprawach o zwrot dóbr skonfiskowanych zostało w dniu 26 marca r. b. wstrzymane, aż do czasu rozstrzygnięcia roszczeń, zgłoszonych w trybie przewidzianym przez powyższą ustawę. W razie niewydania tą drogą decyzji w ciągu roku od zgłoszenia roszczenia, jak również w razie decyzji odmownej w całości lub w części, zainteresowany może w ciągu 6 mies. podjąć na nowo zawieszony postępowanie sądowe i popierać je dalej.

Odzyskanie dóbr skonfiskowanych podlega specjalnemu opodatkowaniu, o ile czysta ich wartość nie przynosi 10 tys. złotych.

# W kofle walki w Niemczech

## Ostatnie rozgrywki między Hindenburgiem a Hitlerem

Z upływem terminu rozejmu politycznego wszystkie stronnictwa Saksonii i Turynji rozpoczęły gorączkową kampanję wyborczą. We wszystkich miastach i miasteczkach odbyły się wielkie wiece przedwyborcze, na których przemawiali najwybitniejsi przewódcy poszczególnych partij. Według informacji prasy planowanych jest około 3.000 zgrupowań wyborczych. Największą aktywność zaznacza „żelazny front“, prowadzący obecnie intensywniejszą działalność wśród ludności wiejskiej. Hitlerowcy uruchomili olbrzymi aparat propagandy. Urządzący zebrania w największych salach, na które wstęp kosztuje od 1 do 5 mkn., chcą wyzyskać obecną konjunkturę w celu ratowania pustych kas partij.

Dla zwiększenia popularności wśród bezkrytycznych mas społeczeństwa, kolportują bezpłatnie dziesiątki tysięcy pism hitlerow-

skich. Samolotami i autami przewozi się mówców wyborczych z mejsca na miejsce. Hitler, któremu towarzyszył ks. pruski August Wilhelm, przemawiał w ub. niedzielę w Lipsku wobec 50.000 ludzi, w Dreźnie wobec 70.000 ludzi, w Kamienicy wobec 65.000 osób i Planen 11.000 osób. Oświadczył on m. in. w Dreźnie: „Narodowi niemieckiemu daliśmy nową siłę i wiarę w zwycięstwo. W nowych Niemczech nie dopuścimy do żadnej wojny domowej, chyba że wywołają ją inni, a wówczas biada im. Zapewniam, mówił Hitler, że inflacji nie będzie. W zwycięskim pochodzie nie skapituluję nigdy, choćbym nawet przypłacił to musiał ofiarą krwi własnej.“

Manifestacje związków i stronnictw, popierających kandydaturę obecnego prezydenta Rzeszy, zgromadziły również licznych uczestników, demonstrujących na rzecz Hindenburga.

## Polska zamorska

Stowarzyszenie Polsko-Katolickie w Porto Allegro postanowiło urządzać dla swoich członków miesięczne konferencje o Polsce. Na jednej z konferencji wygłosił dłuższy odczyt nauceiciel tamtejszego Kolegium im. Marszałka J. Piłsudskiego p. t. „Polska i jej mocarstwo-wo stanowisko w środkowej Europie“. Po odczytaniu odbyła się dyskusja. Na konferencje przybyło zgórą 150 członków zrzeszenia polsko-katolickiego.

Brazylijski dziennik w Kurytybie „A Tarde“ („Wieczór“) otworzył w marcu b. r. dział polski p. t. „Asumptos polonezes“ (sprawy polskie). Redaktorem tego działu został p. Jan Chorośnicki. Dotychczas ukazały się notatki i artykuły o Pomorzu polskim, o Górnym Śląsku i wiele lokalnych wiadomości z życia kolonji polskiej w Brazylii.

## Francja i Polska

Francis Delaisi, członek zarządu syndykatu dziennikarzy paryskich, wygłosił w Lille w sali konserwatorium muzycznego odczyt p. t. „Francja i Polska“.

P. Delaisi omówił w swoim odczytaniu sprawę zbliżenia francusko-niemieckiego ze stanowiska stosunków polsko-francuskich oraz sprawę t. zw. „korytarza“, Gdańska i Prus Wschodnich. Prelegent w sposób nader obiektywny doszedł — wychodząc z założeń gospodarczych — do wniosku, że zbliżenie francusko-niemiecko-polskie jest niezbędne, z równo czesnym zachowaniem jednak granic, ustalonych traktatem wersalskim.

Odczyt Fr. Delaisi odznaczał się wielką obiektywnością w ujęciu zagadnień i spełnił w ten sposób niewatpliwie dużą rolę propagandową na rzecz Polski wśród społeczeństwa francuskiego.

## Wspólna lista państwowa mniejszości narodowych w Niemczech

Dnia 2 bm. dotychczas została komisarzowi wyborczemu na Prusy wspólna dla wszystkich mniejszości narodowych w Niemczech państwowa lista kandydatów na posłów do sejmku pruskiego. Kolejność kandydatów jest następująca: 1) dr. Jan Kaczmarek (Polak), 2) ks. dr. Bolesław Domański (Polak), 3) Piotr Budach (Duńczyk), 4) Jan Skala (Serbo-Lużyżanin), 5) Wilhelm Matschulat (Litwin), 6) Jan Oldsen (Fryzyczyk), 7) Paweł Ledwolorz (Polak).

Wspólna lista państwowa wszystkich mniejszości narodowych w Niemczech jest jeszcze jednym przykładem, że wśród mniejszości narodowych Rzeszy istnieje zdrowa myśl polityczna, nakazująca mniejszościom w walce o swe zasadnicze prawa iść w jednym szeregu do urny wyborczej.

## 600 tys. funtów strat Cunard Line

Cunard Line Co., jedno z największych przedsiębiorstw żeglugowych Anglii zamknęło rok 1931 stratą w wysokości około 600.000 f. sterl. Na pokrycie tych strat przeznaczona została znaczna część rezerwy kasowych. W sprawozdaniu rocznym zaznaczono, że kryzys zmusił przedsiębiorstwo do daleko idących redukcji w ruchu pasażerskim i towarowym. — Wydatny spadek ujawnił się zwłaszcza w komunikacji towarowej przez Ocean Atlantycki oraz na Morzu Śródziemnym i do Francji. — Spadek funta spowodował ożywienie ruchu frachtowego z Australji i Nowej Zelandji do Anglii.

Z wystąpienia Hitlera odnosi się wrażenie, że narodowi socjaliści przystępują do drugiego głosowania z wielką dozą niepewności, co znalazło również wyraz w przemówieniach poszczególnych przywódców.

Kampanja wyborcza pociągnęła już za sobą szereg ofiar. Z różnych miast i wsi sygnalizują o większych lub mniejszych starciech. W Mittweidzie tłum komunistów napadł na hitlerowców. W wyniku krwawej walki jedna osoba została zabita, wiele innych odniosło cięższe rany. Interwencja policji przywróciła spokój. Aresztowano kilku osób. Na peryferjach miasta Lipska toczyły się w niedzielę regularne bójkki uliczne pomiędzy przeciwnikami politycznymi. W Kamienicy doszło do ostrej strzelaniny między komunistami a hitlerowcami, przy czem 2 osoby zostały ciężko ranione.



# Ofenzywa Hitlera na Pomorze

## Lamenty i histerie organów hitlerowskich

Jak już donosiliśmy Hitler lata obecnie samolotem w pogoni za godnością prezydenta Rzeszy i wygłasza płomienne mowy przedwyborcze. Ostatnia napowietrzna jego ekspedycja w pogoni za głosami wyborców przyniosła go do Prus Wschodnich. Należy dobrze zapamiętać sobie wszystko co przy tej okazji powiedziano i napisano przez hitlerowców na temat Polski a zwłaszcza Pomorza.

Niedawno ogłoszona została ulotka na temat stanowiska, które Hitler po ewentualnym objęciu władzy zamierza zająć wobec Polski. Ulotkę tę obecnie hitlerowcy zwalczają gwałtownie. Ulotka brzmi jak następuje:

### Hitler wydaje Prusy Wschodnie Polsce!

Polityczny pełnomocnik Adolfa Hitlera, poseł Goring trzykrotnie pertraktował w ostatnich tygodniach z poselstwem francuskim w Berlinie. O czym? Słuchaj, o Niemce! Poseł Goring, pełnomocnik Hitlera okazał się gotowym do podarowania Prus Wschodnich Francji i Polsce. W imieniu Hitlera i nacjonalnych socjalistów Goring oświadczył, że nie będzie się sprzeciwiał wmarzowi polskiemu do Prus Wschodnich, jeśli Francja uzna wzajemną dyktaturę nacjonalnych socjalistów w Niemczech.

Tak jak Hitler przeschachował Tyrol południowy Włochom — tak samo prehandlować chce Prusy Wschodnie Francji i Polsce. Otwórzcie oczy Niemcy! W tych dniach Hitler został wezwany do zwrócenia uwagi młodzieży narodowo-socjalistycznej na niebezpieczeństwo polskie w Prusach Wschodnich. Jednak przedstawiciele jego na uniwersytecie w Getyndze odmówili, tłumacząc, że niechcą utrudniać w ten sposób rokowań z przedstawicielami Francji. Czy to jest narodowy wódz? Trzecie Niemcy — kończy się zwrotem ostatnim ulotka — mają rozpocząć swe istnienie od oddania Południowego Tyrolu Włochom, a Prus Wschodnich Polsce i Francji!

Oczywiście, Hitlerowcy energicznie zabrali się do zwalczania tej ulotki, nazywając ją fałszywą. W kontr-ulotce wydał w odpowiedzi na nią drugą kontr-ulotkę, gdzie m. in. czytamy:

„Adolf Hitler jest jedynym politykiem niemieckim, który od r. 1918 nie utrzymuje stosunków z żadnym Francuzem i nigdy nie przyjął żadnego polityka, ani dziennikarza, zarówno francuskiego jak polskiego. Adolf Hitler jest jedynym politykiem i wodzem partji, który niewzruszenie sprzeciwia się systemowi francuskiej hegemonji. Adolf Hitler jest pierwszym politykiem niemieckim, który stale wskazuje na wschód jako na wielkie zagadnienie niemieckiej przyszłości. Na zebraniach w Lehborku, Elblągu i Królewcu, głosił Hitler: Od 13 lat walczę przeciw traktatowi wersalskiemu! Od 13 lat zwracam się przeciw zagrożeniu Niemiec od wschodu(?). Wreszcie Hitler oświadczył, że jeśli stronnictwo Hindenburga zarzuca mu zdradę Prus Wschodnich, to spodziewa się on, iż będzie miał możność dać kiedyś narodowi przykład jak... nisko upadli jego przeciwnicy partyjni.

W Elblągu Hitler kontynuował swe wywody. Oto powołał on do życia ruch, za którym opowiedziały się miliony. Im to przypadnie w udziale bronić terytorjów zagrożonych Prus Wschodnich, Górnego Śląska, południowych terenów Niemiec. Ta generacja dowiezie nadewszystko, że przysłość Niemiec leży na wschodzie.

Hitlerowski organ „Angriff”, rozpisuje się obszernie o wschodnio-pruskiej podróży Hitlera. W jednym z artykułów p. tyt.: „Lot nad zrabowanym krajem” pisze co następuje: „Lećmy dalej! 1000 metrów nad ukradzioną ziemią, polskiem Pomorzem, nad lasami, które są niemieckie(!), nad polami, które chłop niemiecki uprawia (!!!). Lećmy ponad wioskami, zamieszkałymi przez dzieci niemieckich matek(!), lećmy ponad zrabowaną ojczyznę! Oto leży tu częśćka naszej ziemi i naszej krwi, która nas oskarża, i oskarżać będzie, aż do chwili, gdy narodowo-socjalistyczne Niemcy zabiorą ją znowu na łono macierzy(!). Na horyzoncie Bałtyk... Nowe domy, nowe dworce, nowe strategiczne czyny zakuwają w kajdany (jaki lud?). Tam leży port

polski, port Gdynia ukradziony nam i zrabowany (dosłownie!) jak cały kraj dookoła”.

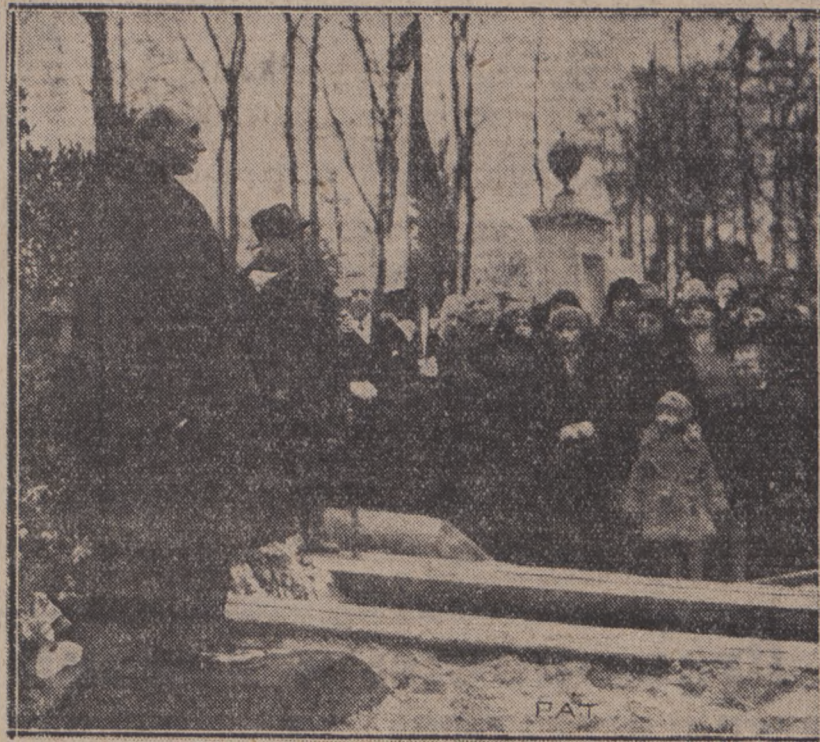
Dalej opisuje hitlerowski poeta przyjęcie Hitlera w Gdańsku, kwiaty ofiarowane mu przez dzieci o złotych lokach: słowa „wzruszonego, lecz szczęśliwego” wodza: „I kraj ten miałby się stać polskim?”

W innym znów artykule pisze ten sam „Angriff”, podając wrażenie z podróży samolotem: „Oczy nasze szukają we mgle twierdzy Magdeburga i ziemi po której

ongis przelatywali konno pruscy rycerze krzyżowi, tak jak my dziś w powietrzu i dla tego samego celu.

O tem, że „cel” jest jednaki, wiedzieliśmy i wiemy nie od dziś. Zapomina jednak „Angriff”, że w tej samej twierdzy magdeburgskiej przebywał przed kółkunastu laty Ten, który strząsnął ostatecznie okupację niemiecką w Polsce, Ten, który tym samym służy ideałom mocy narodowej, jakim historyczny wyraz dał na polach Grunwaldu Jagiełło.

## Pogrzeb śp. ministra Sokala



Dnia 6 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb śp. ministra Franciszka Sokala, polskiego delegata do Ligi Narodów, zmarłego w Bernie. Zdjęcie przedstawia przemówienie p. ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego nad mogiłą ś. p. min. Sokala.

## Akcja Zw. Robotników Polskich w Francji

### w sprawie robotników w kopalniach

W związku z niedawnym odesłaniem przez jedną z francuskich kompanji węglowych transportu robotników polskich do Polski i zaistnieniem z tego tytułu wśród emigrantów polskich w Francji, zajętych w górnictwie po ważnego zaniepokojenia, zwrócił się Związek Robotników Polskich w Francji, skupiający 16 tys. górników, do wszystkich francuskich kompanji węglowej z pismem, w którym prosi poszczególne dyrekcje o udzielenie Związkowi wyczerpujących informacji w sprawie aktualnej sytuacji w górnictwie. Związek chce mianowicie w sposób jak najwłaściwszy i autorytatywny informować swoich członków o sytuacji, jakakolwiekby ona była.

Specjalnej uwadze kompanji węglowych po-

leca Związek los tych Polaków, którzy przybyli do Francji z Westfalji, a którzy nie mogą obecnie tam wrócić z tytułu swego obywatelstwa polskiego, w Polsce zaś nie posiadają rodziny i nie mają stosunków. W wielu wypadkach robotnicy polscy rzucali w Polsce i Niemczech pracę i likwidowali swe gospodarstwa jedynie na skutek propagandy biur rekrutacyjnych w Mysłowicach oraz w Duisburgu (Niemcy) i udawali się do Francji na koszt komitetu kopalń z zamiarem pozostania w Francji na stałe.

Akcja Związku zasługuje z powyższych względów na szczególne uznanie i winna znaleźć wśród zainteresowanych czynników należyłą ocenę (ZAP.).

## Od wychowania gospodarczego społeczeństwa

### zależy dobrobyt jednostki i ogółu

W sali Towarzystwa Techników w Warszawie odbył się z inicjatywy „Ligi Pracy”, jako pierwszy z cyklu urządzanych przez tę organizację odczytów ekonomicznych, niezwykle interesujący odczyt znanego ekonomisty Dr. Rogera Battaglia o „Wychowaniu gospodarczym społeczeństwa”.

Prelegent stwierdził na wstępie, iż podczas gdy w Polsce przykładem się wielką wagę do wychowania jednostki pod względem etyki, estetyki, rozwoju fizycznego i t. p., to w całkowitem zaniedbaniu pozostaje wychowanie gospodarcze ogółu, wpojenie chociażby podstawowych wiadomości gospodarczych, od których posiadania zależy dobrobyt jednostki oraz całego społeczeństwa. Koniecznym jest również wzmocnienie woli, skierowanej na osiągnięcie celów gospodarczych, dla wykończenia dość rozpowszechnionych wad na rodowych jak lenistwa, kwietyzmu, nie-

chęci dla wydajnej pracy, nienależytego zrozumienia interesów gospodarczych.

Dr. Battaglia uważa, że wychowanie gospodarcze należy wprowadzić do programu szkolnictwa zarówno powszechnego jak i średniego, oraz przygotować kadry nauczycielskie do wpajania młodzieży podstawowych pojęć gospodarczych. O ile gospodarze wychowane dzieci należy oprzeć na metodzie pogładowo-doświadczalnej, t. zn. przechodząc od przedstawiania wypadków konkretnych do ogólnych zasad, to najlepszą metodą kształcenia nauczycielstwa jest droga od teorii do przykładów konkretnych.

W drugiej części swego odczytu prelegent przedstawił dotychczasowe rezultaty akcji i propagandy za wychowaniem gospodarczym społeczeństwa. Wspomniał o inicjatywie i programie Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy Publicystów Gospod-

## Delegacja polska na konferencję pracy

W dniu 8 bm. wyjeżdża do Genewy delegacja polska na 16 międzynarodową konferencję pracy, rozpoczynającą się w dniu 12 bm. Na czele delegacji stoi wiceprezes Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, minister dr. Jurkiewicz.

## Tydzień Czerw. Krzyża

Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło zezwolenia zarządowi głównemu Polskiego Czerwonego Krzyża na urządzenie „Tygodnia P. C. K.” w czasie od dnia 10 do dnia 15 maja rb. włącznie.

Na program „Tygodnia”, który zorganizowany będzie na terenie całej Rzeczypospolitej, złożą się imprezy widowiskowe i propagandowe. W wypadku, gdyby organizatorzy zamierzali urządzić zbiórki publiczne pod jakąkolwiek bądź postacią — będą musieli uzyskać pozwolenie odpowiedniej władzy administracyjnej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku do wojewodów zaznaczyło, że pozwolenia takich zbiórek można dopiero po uzyskaniu zgody właściwego komitetu do spraw bezrobocia. Zarządzenie to tłumaczy się tem, że, jak wiadomo, wszelkiego rodzaju zbiórki publiczne zostały zawieszane na okres działalności komitetów do spraw bezrobocia.

## Polscy harcerze w gościnie u Jugosłowian

Organizacja harcerzy jugosłowiańskich urządziła w czasie od 1 do 7 lipca b. r. pod zarządem wielki obóz narodowy. Na obóz zaproszone zostały delegacje harcerskie szeregu państw. M. in. zaproszenie otrzymał również Związek Harcerstwa Polskiego, który wysłał na obóz delegację w składzie około 40 harcerzy z chorągwi krakowskiej.

## Obieg pieniężny w Polsce

Ogólny obieg pieniężny w Polsce w końcu marca r.b. zmniejszył się o przeszło 10 milionów złotych i wynosił 1.383,4 milj. zł., wobec 1.393,6 milj. zł. na koniec poprzedniego miesiąca. Obieg banknotów Banku Polskiego zmniejszył się o 20,5 milj. złotych do 1.130 milj. zł., wzrosła natomiast emisja bilonu z 241,3 milj. zł. do 251,6 milj. zł. Emisja biletów państwowych utrzymuje się na jednakowym poziomie i wynosi 1,3 milj. zł.

## O ochronę krajowej produkcji tłuszczów i olejów

Od dnia 4 bm. toczą się w ministerstwie rolnictwa obrady podkomisji, wyłonionych przez odbytą w swoim czasie konferencję przedstawicieli przemysłu chemicznego oraz rolnictwa nad sprawą tłuszczów zagranicznych, których import, stwarzając poważną konkurencję dla wytwórczości krajowej, ogranicza poważnie jej możliwości rozwoju.

Tematem obrad czterech podkomisji, — pracujących obecnie nad ustaleniem możliwości ograniczenia importu tłuszczów zagranicznych i zastąpienia ich krajowymi, jest sprawa zarówno tłuszczów jak i surowców służących do ich wyrobu, a więc rzepak, siemienia lniana itd. Produkcja krajowa, w myśl postulatów przedstawicieli rolnictwa, winna uzyskać dostateczną ochronę celną.



# Korzeń życia

## Legendarna roślina na wymarcu

W oknach wystawowych i witrynach aptek chińskich między potworkami po części preparatami medycyny wschodniej na honorowym miejscu w złoczonej kasce na czerwonym akumencie wyłożony jest dziwny, kształtem swym do zrosłego potworka podobny korzeń, znany na olbrzymim obszarze całych Chin pod nazwą Gin-seng, — „Korzeń życia”, — najbardziej zagadkowy środek lekarski medycyny tybetańskiej przedstawia dla Europejczyka, przedmiot osłonięty gęstą zasłoną mistyki i tajemnicy. Na dźwięk słowa Gin-seng ożywia się każdy z tych wielu milionów ludzi w Tybecie, Chinach, Japonii, Mongolji, Indjach. Od Dalekiej i Młodej do najdalszego kulis w Singapurze — wszyscy są przekonani o cudownych właściwościach i wszechmocnych siłach niepozornego korzenia. Nie dorównuje mu pod względem siły leczniczej żaden z tysięcy innych preparatów medycznych.

Nie potrafi już długo, a korzeń Gin-seng zupełnie z powierzchni ziemi. Legendarny i tajemniczy korzeń rośliny Panax Gin-seng Araliaceae można napotkać dzisiaj już tylko w najdzikszych i najniebezpieczniejszych ostępach północno-wschodniej Mandżurji i w głębi pełnego lasów dziewiczych pasma gór Sichota-alin, ciągnącego się od granic Korei na północ na przestrzeni 1.000 m. Roślina Gin-seng, osiągnąca wysokość 70 cm., rośnie wśród gęstwy paproci i innych krzewów i roślin pnących. Delikatne jej listki nie znoszą światła słonecznego i ukrywają się po stokach północnych gór w cieniu stuletnich cedrów. Lecz nawet w tych niedostępnych prawie okolicach dzięki tajgi cenny korzeń jest już prawie zupełnie wytępiony. Nie wyrasta także już nigdy w miejscach, w których niegdyś spłonął las.

Rzadkość niesłychana, jak również niesłychany popyt na tę roślinę wytworzyły specjalny typ ludzi, trudniących się zawodowo jej poszukiwaniem. Są to przeważnie ludzie leśni z najdzikszych okolic, których już można poznać po zewnętrznym wyglądzie. Przybrani są w nieprzemakalne fartuchy ze skóry, które ich chronią przed wiatrem i przed wilgocią. Kroczą z oczami wечно wpatrzeni i schylonemi ku ziemi. W niesamowitym swym zawodzie napotykają na niezliczone trudności. Dzika puszcza, w której spędzają w samotności większość czasu, najeżona jest bezlikami niebezpieczeństw. Pełno w niej tygrysów, niedźwiedzi i innych zwierząt. Bardzo wielu z poszukiwaczy korzenia ginie w głębi dzikich lasów.

Poszukiwacze korzenia wyruszają w lasy z początkiem czerwca. Przeważnie pojedynczo. Bez broni, zaopatrzeni jedynie w silną pałkę. Uczenie strachu jest im obce. Jeśli człowiek ta-

ki znajdzie wreszcie rzadką roślinę, pada na kolana i wznosi modlitwę: Wielki Duchu, nie odchodź odemnie, przyszedłem z czystym sercem i wolny jestem od złych myśli. Nie odchodź. I ostrożnie poczyna wygrzebywać roślinę specjalnymi patyczkami z kości słoniowej. A jeśli roślina jest zbyt mała jeszcze i nierozwinięta, otacza ją palnikami i zaznacza sobie jej miejsce dla tyko widocznych znakami. Żaden myśliwy, bandyta czy inny poszukiwacz korzenia nie ruszy za żadną cenę rośliny, w ten sposób za-

znaczonej. Puszcza ma swoje niepisane prawo.

Dzisiaj korzeń Gin-seng dla przeciętnych ludzi jest prawie niedostępny. Cena jego jest niezwykle wygórowana. Sprzedaje się korzeń na trzysetkrotną wagę czystego srebra.

Uczni Chińczycy, zapytani, czy wierzą w działanie korzenia Gin-seng, odpowiadają zazwyczaj: Jakże nie mamy wierzyć, jeśli działanie jego jest wypróbowane w okresie 3.000 lat. Korzeń Gin-seng odświeża krew i mózg — jak deszcz wysychłą pustynię.

## Uprawa ryżu na Cejlonie



Wiadomo powszechnie, że uprawa ryżu wymaga terenów bardzo wilgotnych. Zdjęcie nasze przedstawia orkę pól ryżowych na Cejlonie.

## Praca kobiet w Japonii Japonki pozbawione są należytej opieki społecznej

Kobiety biorą żywy udział w Japonii w pracy we wszystkich dziedzinach. Do wyrwania ich z ram rodziny i domu przyczynił się w decydującej mierze panujący w kraju kryzys i bieda, które zmusiły wszystkich do szukania nowych źródeł pracy i zarobku.

Ekonomista japoński, Shunzo Yoshizaka, w artykule poświęconym pracy kobiet, stwierdza, iż masowe pojawienie się kobiety-robotnicy w przemyśle japońskim nie świadczy dobrze o układzie stosunków społecznych w kraju. W pierwszym bowiem rządzie jest to spowodowane przez popyt ze strony przemysłowców, którzy dążą do pozyskania tańszej siły roboczej i obniżają płace zarobkowe.

Pozatem warunki pracy i opieka społeczna nie dają kobietom pracującym dostatecznych gwarancji zachowania zdrowia. Kobiety pracują np. w kopalniach, pod ziemią, co gdzie indziej już dawno zostało wzbronione. Blisko 35.000 kobiet pracuje w kopalniach w najbardziej niehygienicznych i zagrażających ich

zdrowiu warunkach. Liczba robotnic w przemyśle sięga blisko 1 miliona.

Praca nocna w fabrykach była i jest dotychczas dla kobiet i małoletnich dozwolona. Dopiero w r. 1933 zaczęły obowiązywać ustawy o zakazie zatrudniania kobiet w fabrykach podczas nocnej zmiany.

Ale i gdzie indziej praca kobiet jest wyzyskana w Japonii w szerokiej mierze. Naprzekład na dworcach kolejowych funkcjonują kobiety, jako tragarze, co odbija się wręcz szkodliwie na ich zdrowiu i organizmie. W Tokio i w Osace 2300 kobiet pełni funkcje szoferów w autobusach. Zorganizowały się one w związku zawodowym i zdobyły dla siebie pewne ulgi i prawa. Naogół jednak kobiety pracujące nie korzystają w Japonii z praw i przywilejów osiągniętych przez związki zawodowe, gdyż jako świeży i surowy materiał roboczy nie są zorganizowane i nie posiadają związków zawodowych. Or.

## Wystawa pamiątek wojennych w Detroit

W Detroit (Michigan) otwarta została wystawa polskich pamiątek wojennych z czasów wojny światowej. Wystawa została zorganizowana przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej.

Ekspozycja obejmuje pamiątki z polskiej działalności wojskowej (działalność wojsk polskich w Ameryce, Sokolstwa, Związku Mł. Związku Narodowego Polskiego, Zjednoczenia i szeregu innych organizacji polskich).

Wystawa przedstawia okres rekrutacji do armii polskiej w Francji, obóz Kościuszki w Kanadzie, służba w Francji, walki w Szampanji, wyjazd do Polski, służba i walki w Polsce, powrót do Ameryki i rozwój Stowarzyszenia Weteranów.

Wystawa w Detroit jest pierwszą tego rodzaju imprezą na wychództwie.

## Bunt wśród trędowatych

Z Manilli (na Filipinach) donoszą o niezwykłym buncie wśród — trędowatych, umieszczonych w kolonii w pobliżu Manilli. — W tych dniach 150 trędowatych po spożyciu posiłku na umówiony znak rzuciło się na dozorców i po obezwładnieniu ich wtargnęło do oddziału dla chorych kobiet. Tutaj między mężczyznami i kobietami rozegrała się zacięta walka, przy czym nie obyło się bez rannych. Kilka kobiet dotkliwie poturbowano, gdyż stawali mężczyźni zacięty opór. Wreszcie trędowaci obezwładnili około 50 kobiet i uprowadzili je w pola i lasy. Musiano wysłać kilka silnych oddziałów policji, która zbuntowanych trędowatych znowu wyłowila.

Wśród trędowatych już od dłuższego czasu panowało wrzenie, gdyż odrzucano stale ich postulat o przyzwolenie na małżeństwa z trędowatymi kobietami.

## Najbogatsi ludzie w Niemczech

Do najbogatszych ludzi Niemiec przedwojennych należeli w pierwszym rządzie: cesarz Wilhelm II, rozporządzający majątkiem wartości 365 milionów marek, oraz dochodem wysokości 24.200.000 marek, wielki książę Adolf Fryderyk Mecklemburg • Strelitz z 355 milionami, Bertha Krupp von Bohlen z 320 milionami marek, książę Guido Henckel von Donnersmark z kapitałem 290 milionów marek i baronowa Rotschild ze 163 milionami marek.

W czasach dzisiejszych niektórzy z powyższych fortun upadły, wzrosły natomiast inne, niemniej jednak Rodophe Martin, autor słynnego „Rocznika Miljonierów”, utrzymuje, iż w chwili obecnej najbogatszym Niemcem jest nadal ekskajzer Wilhelm, którego majątek wynosił w r. 1931 420 milionów marek.

## Wino za darmo

Rząd portugalski wydał dekret, na mocy którego we wszystkich hotelach, restauracjach, kawiarniach należy podawać gratis do stołu 3/4 decylitra wina. Rozporządzenie to ma na celu zachęcenie ludności do konsumpcji wina, którego zapasy w kraju są zbyt wielkie a ceny zbyt niskie ze względu na spadek eksportu.

ANDRE ARMANDY.

## Czterech z Legji

Przekład autoryzowany z francuskiego  
Przedruk wzbroniony.

— Idźcie, panowie. Każcie przygotować kawę dla ludzi, zwinimy oboz o świcie.

Jakoż o świcie długi szereg samochodów ciężarowych zatrzymał się pod murami Tazy. X...y pułk Legji, który nie spał w nocy, czekał na niego w pełnym rynsztunku. Jeden z szoferów zdziwił się, że ludzie jadących walczyć pod pałacem słońcem marokańskim nie zaopatrzone w kaski.

— Kaski?... A dlaczego nie parasolka? — ktoś odrzucił pogardliwie.

— Maszynie! — drwił drugi — czy widziałeś kiedy, jak się cedzi kawę przez kask? Coby człowiek zrobił bez castaniacza?

— Zresztą dano nam kaski — tłumaczył trzeci gruchającym głosem z nadzwyczajną grzecznością. — Tylko, że pamiętając o was zostawiliśmy je numerowej w teatrze w Krajderze. Takie duże kaski przeszkadzałyby przyglądać się wam z dalszych rzędów operacjom na froncie.

A gdy obrażony szofer zachnął się, czwarty przerwał rozkazująco:

— Dość! Podjeżdżaj i zwijaj chodragiewkę. Nie mamy zwyczaju rozmawiać z furmanami.

Deucalion, Machwurth, Wologin i Bilixi wsiedli do samochodu.

Wejście w kontakt z Riffenami miało miejsce 30-go kwietnia. Przyjmując bitwę tego dnia, wojska Abdel-Krima zrozumiały prędko, że wystąpiły nie w porę. 30-ty kwiecień, bowiem, jest rocznicą Camerona, Camerona jest nazwą farmy w Meksyku, gdzie w 1863 r. sześćdziesięciu legionistów bronili się przez dziesięć dni przeciwko dwóm tysiącom Meksykan, zabijając im trzystu ludzi zanim sami zostali wzięci. Z sześćdziesięciu obłożonych kaprali i dwóch żołnierzy ocalało. Nieprzyjaciel oddał im honory wojskowe.

Cztery pułki Legji uczyniły tę rocznicę swoim świętem i obchodziły ją co roku. Riffeni wiedzą odtąd, co może ich kosztować branie w tem święcie udziału bez uprzedniego zaproszenia.

Nie do mnie należy — czego żałuję — opisanie walk Legji. Zmuszony więc jestem poprzestać na wymienieniu jej działań w ciasnych ramach wylczenia.

3-go maja odebrała Taunat, 5-go podeszła do Kasba-Uleba Sultana, 8 dosięgnęła Gara Mezziat, 14-go Saffat, 15-go Amzeg, 17-go Ajn-Ajche, 22-go odpoczywała w Mulaj Ajn Dze nana, po oswojeniu dwóch posterunków, z których Sidi M'hamed był wysadzony w powietrze 21-go. Każdy etap znaczony czynami wojennymi, wystarczającymi do zapełnienia całego rozdziału.

26-go w Ajn Leuh, zdecydowano w X...ym pułku Legji utworzenie drużyny ochotniczej w każdej kompanii.

„Drużyna ochotnicza” jest w kolumnach oddziałem ochotników starannie wybranych z pomiędzy ludzi zawsze gotowych wyruszyć w specjalnej misji. „Specjalnej” w tym wypadku należy tłumaczyć w ten sposób, iż ma się pięćdziesiąt procent szansy nie powrócić cało. Potrzeba takiej drużyny dała się uczuć w tej wojnie, obfitej w ciągłe zasadzki. Każdy komendant jednostki bojowej miał zupełną swobodę wyznaczania ludzi według swego wyboru.

Szósta kompania dała bardzo dużo. Pochowała w „workach na mięso” ja-

ko całony dwudziestu siedmiu swoich nie mówiąc już o rannych.

Miesiąc pochodu i walk na tej ziemi spalonej, najeżonej ostremi skałami, pod pałacem słońcem, lodowatymi nocami, uczynił z legionistów cienie. Obuwie ich, nowe przy wymarszu, nie miało już podeszew, a podarte mundury wisiały na ich wychudzonych ciałach.

Kapitan Mordiconi prosił o świeże umundurowanie. Lecz na mocy danych statystycznych kancelarje zaprotowały, wymagając raportu, co do takiej anomalji niemożliwej na papierze, a zatem i niedopuszczalnej w rzeczywistości. Dowódca kompanji był zapewne ofiarą iluzji...

Tłoczono się jednak, gdy sierżant wezwał do raportu trzydziestu ludzi dla utworzenia drużyny ochotniczej. Sto rąk wyciągnęło się do niego, aby ich zapisał. Lecz gwałtowny ruch 4-ych par łokci oddalił prosiących i czterech ludzi upomniało się o prawo zapisania na pierwszym miejscu.

— Zapiszcie, panie szefie: Deucalion, Wologin, Machwurth, i Bilixi.

— Powiedz mi, mój chłopcze — protestował sierżant — czy to ja mam słuchać waszych rozkazów?

— To już umówione z kapitanem — rzekł chłodno Deucalion z miną pewną siebie. (Ciąg dalszy nastąpi)



# Akcja pomocy rolnictwu

## w wojewódzkich komitetach do spraw finansowo-rolnych

W dniach 5 i 6 bm. w Ministerstwie Rolnictwa odbył się pierwszy zjazd instrukcyjny sekretarzy wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych.

Bezstronny obserwator mus. przyznać, że tempo prac wstępnych w miesiącu marcu było duże. Dla przypomnienia zaznaczamy, że w dniu 7 marca r. b. Rada Ministrów uchwaliła regulamin Centralnego Komitetu do spraw Finansowo - Rolnych, a już 1 kwietnia r. b. Biura wojewódzkie zostały otwarte i zaopatrzone w najkonieczniejsze przepisy, dotyczące ich działalności.

### SPRAWA DOBROWOLNYCH UKŁADÓW.

Centralny komitet do spraw finansowo-rolnych i komitety wojewódzkie powstały dlatego, że ustalono, że sprawy zadłużenia warsztatów rolnych wysunęły się na czoło potrzeb rolniczych, oraz że, ze względu na ogólnogospodarcze interesy kraju, nie da się tych bolączek ukryć generalnymi zarządzeniami. A więc odrzucono myśl o moratorium, jak również o zmniejszeniu zadłużenia rolnego przez skreślenie części długów. Wobec tego wszelkie ustawy, mające na celu oddłużenie warsztatów rolnych, dają do stworzenia najlepszych warunków dla dobrowolnych układow. Komitety do spraw finansowo - rolnych natomiast będą starały się wykorzystać wytworzona przez wspomniane ogólne przepisy sytuację w stosunku do poszczególnych majątków. Najważniejszym zadaniem przy dobrowolnych układach wierzycieli i dłużników będzie doprowadzenie do tego, by wierzyciel z krótkoterminowego, ale nieściągalnego weksla rolniczego zrezygnował, a przyjął zamiast dobrze zabezpieczony papier długoterminowy. Dotąd może być mowa jedynie o listach Państwowego Banku Rolnego, wydawanych przy parcelacji oddłużeniowej, ale niewątpliwie będzie musiał powstać papier, opiewający na kilka lat (5-8), przy pomocy którego łatwiej byłoby skoncentrować bieżące zadłużenia rolnicze.

Na zjeździe zdawano sobie sprawę z trudności, jakie wysuwać będzie każdy dzień i jakie trzeba będzie zwalczać, wskazywano jednak równocześnie na cały szereg wypadków samorzutnych porozumień między rolnikami i ich wierzycielami, porozumień, idących właśnie w kierunku odterminowania na dłuższej zobowiązań rolniczych i zmiany formy zabezpieczenia. Z przytoczonych na zjeździe faktów wynika, że życie idzie w tym właśnie kierunku, jak przewidziano w podstawowej idei, w myśli przewodniej komitetów. Stąd już można wysnuć wniosek, że jeżeli podstawa jest słuszna, to skutki zależeć będą przede wszystkim od wykonania, od umiejętności tych osób, którym ta praca została powierzona.

### O WSPÓLPRACĘ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Oczywiście, zarówno zakres pracy, jak i jej trudności nie pozwalają ludzić się, z szczytów personel Biur wojewódzkich zdoła wszystkie czynności sam wykonać. To też wymagana będzie najściślejsza współpraca organizacji rolniczych. Trudniej będzie znaleźć pomoc przy rozwiązywaniu praktycznych problemów, dotyczących drobnej własności, na którą sekretarze wojewódzkich komitetów mają zwrócić jak najwięcej uwagi. Pomocy w tym zakresie spodziewać się wolno od organizacji ogólnych. Przedstawiciele rządu wskazywali na konieczność zaopiekowania się drobnym rolnikiem, który najczęściej nie jest nawet obznajomiony z uprawnieniami, jakie mu przysługują na mocy ustaw. Z przemówień tych sądzić wolno, że trudności, w jakich znalazły się większe warsztaty rolne, nie zasłoniły, może mniej głośnych, ale również bardzo znacznych trudności mniejszego rolnika.

### AKCJA KOMITETÓW W TOKU.

Na zjeździe zostały wygłoszone cztery referaty; mówili mianowicie: p. dr. Rose o parcelacji oddłużeniowej, p. sędzia Horszowski o zmianach w przepisach szacunkowych, egzekucyjnych i o nadzorze, p. dr. Janczewski o ulgach podatkowych i wresz-

cie p. Fijałkowski o prowadzeniu Bur wojewódzkich. Ponadto, oprócz referatów przedyskutowano i wyjaśniono przepisy regulaminu Centr. Komitetu i komitetów wojewódzkich, regulaminu wewnętrznego, instrukcji, dotyczącej opłat za świadczenia i t. d. W ten sposób zjazd dał sposobność do nastawienia biur wojewódzkich na jednaki sposób interpretowania formalnych uprawnień i na jednolitą metodę po-

stępowania. Zmiany będą wynikały nie z nieporozumień, a z potrzeb lokalnych.

Zjazd, o którym mowa, zakończył okres przygotowawczy prac. W tej chwili stanąć należy na stanowisku, że akcja komitetów już się rozpoczęła i że czasokres działalności, za który trzeba będzie zdać sprawę, między innymi: przed opinią publiczną, liczyć się będzie od daty zakończenia zjazdu.

## Polska przed kongresem w Dublinie

### Sekcja polska pod przewodnictwem ks. prymasa Hłonda

Przeszło 20 narodowości katolickich zgłosiło dotąd swój udział w międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Dublinie. Przybędą do Dublinu na uroczystości kongresowe katolicy z Ameryki, Argentyny, Australji, Belgji, Kanady, Czechosłowacji, Anglii, Francji, Niemiec, Holandji, Włoch, Litwy, Nowej Zelandji, Rumunii, Szkocji, Hiszpanji. Wszystkie te narodowości tworzyć będą sekcje, które oddzielnie w czasie Kongresu będą odbywały swoje zebrania.

W tym chórze narodów nie zabraknie godnej reprezentacji katolickiej Polski, dla której program Kongresu przewodzi osobną sekcję. Liczebność tej sekcji świadczyć będzie o tem, jak rozumie Polska obowiązek swój wobec współpracy z innymi katolickimi narodami świata. Zachęcać nas winna do udziału w Kongresie także i ta okoliczność, że za lat cztery, w r. 1936, sami mamy być gospodarzami 33 międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego.

Sekcja polska na Kongresie w Dublinie będzie obradowała pod przewodnictwem J. Em. Ks. Kardynała-Prymasa Hłonda dn. 24 czerwca w University College. Referaty

wygotują: Ks. Prałat Leon Łagoda, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu n. t. „Eucharystja jako czynnik odrodzenia moralnego narodu” i prof. Oskar Halecki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego n. t. „Tradycje Eucharystyczne Irlandji Polskiej”.

Współdziałal w Kongresie z przedstawicieli Najdosłojniejszego Episkopatu Polski zapowiedzieli dotychczas J. E. Ks. Kardynał-Prymas Hłonda jako Protektor pielgrzymki, Ich Eksk. Księża Biskupi: Przewodniczący, Okonewski, Tymieniecki, Szelażek.

Program pielgrzymki polskiej do Dublinu przewiduje wyjazd z Warszawy, wzgl. Poznania, w dniu 17 czerwca do portu w Dunkierce, gdzie pielgrzymi wsiadają na własny statek. Organizację pielgrzymki powierzył J. E. Ks. Kardynał-Prymas Księdzu Dr. St. Janickiemu, referentowi swej przybożnej kancelarii. Techniczne przeprowadzenie pielgrzymki wykonuje Biuro „Francopol”.

Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria Prymasa Polski (Pielgrzymka do Dublinu), Poznań, Ostrów Tumski 1.

## Nowy system budowy szos

Minister komunikacji i robót publicznych inż. A. Kuehn, zaznajomil się z nowym systemem budowy szos. Według tego systemu wybudowano na szosie krakowskiej w jesieni roku ubiegłego tytułem próby dwa dłuższe odcinki. Na szosach, budowanych systemem inż. Martiniego, układa się wąskie pasy z bloków żelbetowych, jakgdyby żelbetowe szyny niezbyt dużej szerokości po których jeżdżą auta i wozy; na szosach szerszych układa się dwa tory z bloków żelbetowych, na mniejszych zaś — jeden. Przetęczy między temi żelbetowymi pasami zbudowana jest ze zwykłego materiału. Próbné odcinki szosy przetrzymały dobrze zimę, wykazując praktyczność tego systemu. Obecnie przedsięwzięte zostaną próby na szerszą skalę, następnie zapadnie decyzja ostateczna w sprawie stosowania systemu inż. Martiniego na szosach polskich

### Wpisu do szkół na Śląsku

Wpisu do publicznych szkół powszechnych polskich na Śląsku odbędą się w dniach od 18 do 23 bm. Wpisane do szkół powinny być w tym czasie dzieci urodzone w roku 1926, oraz te, które dotychczas do żadnej szkoły powszechnej nie uczęszczały, a podlegają jeszcze obowiązkowi szkolnemu.

Co roku podczas wpisów do szkół publicznych organizacje niemieckie na czele z *Volksbundem* rozwijają energiczną akcję, mającą na celu sparaliżowanie naturalnego przyrostu dzieci w szkołach powszechnych polskich. — Mimo tej akcji, która nawet czterokrotnie zmniejszała swój epilog na forum Ligi Narodów w postaci badania skarg organizacji mniejszości niemieckiej na Śląsku — z każdym rokiem liczba dzieci zapisanych do polskich szkół powszechnych na Śląsku wzrasta pokaźnie, co jest świadectwem naturalnego odnawiania byleż dzielnic pruskiej.

### Zadłużenie rolnictwa w Banku Rolnym

Zadłużenie drobnego rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym z tytułu kredytów rejestrowanych na zastaw zboża, wynosiło na koniec marca roku bieżącego 8,2 milj. zł.

## Nowe prądy wśród adwokatów

### Zadania i cele Koła Adwokatów R. P.

„Harmonizowanie swych potrzeb i życiowych interesów z interesami państwa” oto lapidarne określenie, zasada, jaką kierują się czynniki państwowe — twórcze. „Tam, gdzie harmonja nie da się wytworzyć przez pogodzenie sprzecznych momentów, należy ją osiągnąć przez zrezygnowanie z interesów grupy na rzecz interesów państwa”. Na konieczność stosowania w życiu powyższych zasad wskazał p. minister Michałowski w przemówieniu swoim na zjeździe nowopowstałego Koła Adwokatów Rzplitej Polskiej. Powstanie tego koła nie jest zjawiskiem przypadkowym, nie ma też odegrać roli jedne-

go z wielu kół czy stowarzyszeń adwokackich. Genezą jego powstania bowiem jest przewartościowanie pojęć, szczególnie pojęć o państwie i obywatelach obywatela, dokonane przez Marszałka Piłsudskiego. Pod wpływem rozbitcia całego społeczeństwa na partje i grupy również przesączać zaczęły się procesy rozkładowe do adwokatury. „Oprócz rozbitcia na grupy dzielnicowe, poczęły się kształtować koła na podstawie partyjno - polityczne. Nawet na płaszczyźnie wyznaniowej nastąpił podział i rozbitcie. Ten szkodliwy proces pogłębił zżubne dla dalszego rozwoju adwokatury następstwa”. Tak scharakteryzo-

wał stan organizacyjny adwokatury p. wicemarszałek Car w przemówieniu swem na wymienionym wyżej zjeździe.

Owe zżubne następstwa wyraziły się w tem, że adwokatura nieproporcjonalnie do swego ciężaru gatunkowego, w życiu publicznym państwa nie odgrywa należytej roli, na co się żalają sami adwokaci. Ten stan rzeczy podyktował czynnikiem prawdziwie obywatelskim pośród adwokatów plan przebudowy organizacyjnej, któryby pozwoliła na wcielenie sformułowanej przez p. ministra Michałowskiego zasady. „Jesteśmy nie adwokaturą, żyjącą i pracującą w Polsce, ale — dla Polski”. Jest to sens i cel powstania Koła Adwokatów R. P., która mimo zaledwie kilku tygodni swego istnienia liczy już setki członków i szybko w dalszym ciągu się rozwija.

Dokonywująca się głęboka przebudowa życia publicznego w Polsce, przebudowa psychiki obywatela polskiego, który uwalnia się z pod wpływu rozkładowego partyj i grup — politycznych — ogarnia stopniowo wszystkie warstwy i grupy społeczne. Musiała też trafić do tak ważkiego czynnika, jakim jest adwokatura. W tym sensie ocenian należyte powstanie nowej organizacji adwokackiej, która, idąc z prądem życia, ogarnia niewątpliwie najszersze sfery państwowo, narodowo i społecznie wyrobionych adwokatów.

Hasło — „Wszystko dla państwa” — pozostałoby martwym, gdyby szerokie sfery społeczeństwa nie wzięły w tej pracy czynnego udziału. Najważniejszym w tym względzie zjawiskiem jest akcja zespolenia wszystkich twórczych sił społeczeństwa. Proces ten został zapoczątkowany i pomyślnie w swym rozwoju postępuje na odcinku politycznym, zaznaczył się już także b. silnie na terenie organizacji zawodowych.

Powstanie Koła Adwokatów R. P. stanowi jedno z ważnych ogniw w przebudowie polskiego życia publicznego i daje dowód właściwego ujęcia i zrozumienia stosunku do państwa. Adwokatura nie może być narzędziem w rękach żadnego ze stronictw politycznych.

## Celem spłaty uciążliwych zobowiązań

### można przeprowadzać parcelacje

Na skutek zabiegów Izby Rolniczych i organizacji rolniczych ukazała się w Nr. 25 Dziennika Ustaw z dnia 30 marca 1932 ustawa: „O ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne”.

Ustawa powyższa umożliwiła właścicielom nieruchomości ziemskich, dotkniętym trudnościami płatniczymi parcelację części lub całości gruntów, dla uzyskania środków pieniężnych na spłatę zaległości z tytułu podatków, oraz uciążliwych długów, na podstawie zaś świadczeń, stwierdzających potrzebę zamierzonej parcelacji.

Wspomniane zaświadczenia wydawać będą właściwi wojewodowie na podstawie opinii specjalnych Komisji z udziałem czynnika obywatelskiego i prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego. Art. 3 i 4 tej ustawy gwarantuje prawa pracowników folwarcznych i drobnych dzierżawców. Pracownikom folwarcznym służy prawo nabycia działek, o ile w ciągu miesiąca po wskazanym przez parcelującego terminie do zgłaszania się nabywców, wpłacą tytułem zadatku 10 proc. ceny sprzedażnej w razie wpłacenia zadatku właściciel parcelowanego majątku obowiązany będzie rozłożyć resztę ceny

kupna w kwocie nie przekraczającej 1000 zł. na okres 10 lat za 5 proc. oprocentowaniem w stosunku rocznym. Za resztę ceny kupna uważa się część ceny sprzedażnej, jaka pozostanie do uregulowania po wpłaceniu zadatku i zaliczenia na nabytą działkę ewentualnej wierzycielskiej instytucji kredytu długoterminowego. — Pracownicy folwarczni, którzy nie nabędą ziemi w myśl przepisów wspomnianej ustawy otrzymają odpłatę w kwocie od 250 do 500 zł., w zależności od przepracowanych lat u właściciela parcelowanego majątku.

Drobnym dzierżawcom rolnym, może właściciel parcelowanej nieruchomości wzamian za dotychczas posiadane działki dać inne, na warunkach przewidzianych ustawą z dnia 24 lipca 1924.

Wszelkie zadatki i wpłaty gotówkowe uiszczane przez nabywców na poczet ceny kupna, muszą być składane jako ich depozyty do P. B. R. Depozyty te mogą być wypłacone dopiero po zatwierdzeniu kontraktów kupna — sprzedaży przez zwierzchność hipoteczną.

Ustawa powyższa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, tj. z dniem 30 marca 1932.

■ **Obudźmy się i łączmy**  
**Legion Młodych**  
**Okręg Pomorski** ■



# Marsz. Piłsudski — „suktanem Bolunji” Wrażenia z Egiptu

Kapitan Lepecki zamieszcza na łamach „Il. Kur. Codz.” opis wycieczki Marszałka Piłsudskiego do Fayum i Medinet. Miejscowości te w dalekim Egipcie zna chyba każde dziecko Polskie, rozczytane z zapartym oddechem w dziejach Stasia Tarkowskiego tego, który kiedyś, kiedyś dawno temu ryl na skale Czarnego Łądu święte słowa „Jeszcze Polska nie zginęła”!

## AUTEM DO OAZY FAYUM

Dnia 24 marca — pisze kpt. Lepecki — około południa wsiedliśmy z Panem Marszałkiem do auta i ruszyliśmy w drogę. Przeszoferze jechał dla asysty kawas poselstwa polskiego, ubrany w wyszywany srebrzem fantazyjny strój wschodni.

Pogodę mieliśmy, jak zwykle, świetną. Niebo było niebieskie i bez chmur, temperatura poprostu „pokojowa” — ani za zimno, ani za gorąco. O wietrze nie było ani słyhu. Słowem — raj. Cel naszej podróży, oaza Fayum, leży na lewym brzegu Nilu. Samochód „mknął” z szybkością czterdziestu kilometrów. Słońce już dobrze pochyliło się ku zachodowi, gdy minęliśmy ostatnie pola i ostatnie palmy. Teraz roztoczyła się przed naszymi oczami pustynia. Zaledwie o krok od ostatniego kanału irygacyjnego kończyła się, jak nożem uciął, wszelka zieloność, a rozpoczynało niepodzielne panowanie piasku, żwiru i kamieni. Te rozległe, puste przestrzenie wyglądały, jak się wyraził o nich Marszałek Piłsudski, *bardzo sztywnie*. I rzeczywiście, wiatr wymiótł z nich wszelkie możliwe nieczystości, zostawiając jedynie gładką, piękną powierzchnię, pośladowaną zlekką.

Dojechalśmy wreszcie do oazy. Oaza Fayum mierzy 670 mil angielskich kwadratów i liczy według spisu z roku 1927 — 554 tysiące mieszkańców. Nie jest to więc jedna z tych drobnych oazek, których w północnej Afryce nie brak, ale które nie posiadają najmniejszego znaczenia gospodarczego.

## W MIASTECZKU MEDINET

O zmroku przybyliśmy do arabskiego miasteczka Medinet.

Zajechaliśmy pod hotel Karun, leżący w samym śródmieściu, nad kanałem Bahr el Jusuf. Przed samochodem zebrał się liczny tłum kolorowo ubranych Egipcjan, tarasując drogę. Ta sytuacja stworzyła świetne pole do działania *naszemu kawasowi*. Wskoczył on co rychlej na chodnik, machając pochwą karabeli i wrzasnął po arabsku:

— Miejsce dla Jego Wysokości Marszałka Piłsudski. (Arabowie nie posiadają w swej wymowie dźwięku „p”).

Fayumianie rozstąpili się grzecznie, przytykając wschodnim obyczajem dłonie do czoła i piersi, co ma oznaczać uniżone powitanie.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego zrobił w mieście taką samą sensację, jaką w Kazimierzu nad Wisłą zrobiłby przyjazd króla angielskiego. Hotel był oblegany przez ciekawych, chcących zobaczyć *sultana Bolunji*, to znaczy Polaki. Na szczęście byłem w mundurze oficera. A Egipcjanin *niczego nie boi się tak panicznie, jak wszelkiego munduru*, to też gdy tylko wyszedłem przed próg, gapie zaczęły rozpraszać się pośpiesznie, przypuszczając, nie bez pewnych skojarzyń zapewne, że teraz zaczną ich *któs rozpędzać pałkami*.

Przy wyjeździe powtórzyła się scena podobna. Zaraz za miastem uderzyła Marszałka

## Ulepszone wagony sypialne

Minister komunikacji, inż. Kühn w towarzystwie p. wiceministra Gallota, oraz wyższych urzędników dyrekcji kolejowej obejrzał na dworcu Głównym w Warszawie dwa nowe wagony sypialne Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych, przeznaczone dla polskich linii kolejowych. Do dnia 15 maja r.b. Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów Sypialnych dostarczy ogółem 10 nowych wagonów, które będą obsługiwać główne szlaki kolejowe.

Urządzenia nowych wagonów pokazywał p. ministrowi i towarzyszącym mu osobom, oraz udzielał wyjaśnień dyrektor Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych na Polskę p. de Vega. Nowe wagony odznaczają się komfortem, a specjalną ich zaletą jest nowoczesna konstrukcja stalowa, która czyni je odpornymi na wypadek katastrofy.

ka Piłsudskiego niezwykłą bujność roślinności.

— Spójrzcie — rzekł do mnie — na te pola, gaje palmowe i sady. Wszystko to wyda je mi się jeszcze bujniejsze, aniżeli roślinność, którą oglądaliśmy na Maderze.

Wogóle, Marszałek Piłsudski wykazywał znacznie większe zainteresowanie dla Egiptu *współczesnego, aniżeli dla starożytnego*. W szczególności interesował go sposób *bytowania mieszkańców, ich praca, ubiór, zwyczaje etc.* Także pilnie przyglądał się *polom uprawnym, dopytując się o terminy posiewów i*

zbiorów. Naprzykład, zaraz po przyjeździe kazał mi wyszukać gdzieś w pobliżu Heluanu pola pszenicy, gdyż, jak mówił, chciałby zobaczyć, *jak to ta roślina wygląda w marcu, w kłosach*.

Dzieci rybaków *beduińskich stawały się coraz gmielsze*. Co chwilę przybliżały się coraz bliżej i gdy wreszcie Marszałek Piłsudski skierował się do oczekującego opodal samochodu, szedł już otoczony *rojem małych obywateli egipskich, ubranych w długie, śmieszne koszule*.

## Obchód imienia Marsz. Piłsudskiego zagranicą



Polonia zagraniczna obchodziła uroczystości imieniny Marszałka. Podajemy zdjęcie z jednej z takich uroczystości, które odbyły się w Strasburgu, w gmachu Konsulatu Rzplitej Polskiej. Na fotografii widzimy konsula R. P. P. Lachowskiego, w otoczeniu członków kolonii polskiej i ich dzieci, poubieranych w malownicze kostjomy narodowe.

## Opinia lotewska o Marszałku Piłsudskim

W ryskim dzienniku „Brivā Zeme”, organie największej prawicowej partii Łotwy, t. j. „Związku Agrariuszów”, — ukazał się obszerny artykuł warszawskiego korespondenta p. t. „*Jak polski naród umie czcić swoich wodzów*”, — opisyjący uroczystości w Polsce z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Podkreślając *duchowe wartości Marszałka, Jego kierowniczą rolę w dziejach odrodzenia Polski i Jego dążenia do utworzenia wielkiej Polski, takiej jaką znamy z historii*, — autor artykułu zaznacza m. in.: „*Łotysze chętnie wspominają uroczystości imieninowe najzaciejszego Syna Narodu Polskiego, a to z dwóch przyczyn. Przedewszystkiem dlatego, że Marszałek jest najwybitniejszym działaczem politycznym i społecznym Polski, co musza uznać nawet polityczni jego przeciwnicy, zasłużonym wodzem przyjaznego nam narodu sąsiedniego, z którym wspólnie wal-*

czyliśmy w przeszłości niedawnej, na nowo zdobywając naszą wolność i z którym w przyszłości — czuwając nad naszą niepodległością — możemy mieć tylko jedną wspólną drogę. Powtóre dlatego, że *Marszałek Piłsudski ze wszystkich wybitnych polskich mężów stanu jest najlepiej usposobiony dla Łotwy*. Marszałek Piłsudski urodził się w powiecie Święciany, położonym prawie na półdrogi od Wilna do Daugpils. Obserwując Jego działalność w przeszłości i teraźniejszości, odnosimy wrażenie, że położenie Jego miejsc rodzinnych, znajdujących się blisko Łotwy, pozwala Mu lepiej, niż komu innemu, *zrozumieć zarówno szum lotewskich zielonych borów, jak i bicie lotewskiego serca*.

Życzymy Mu — kończy ryski dziennik — *przyjemnego odpoczynku na słonecznym południu i szczęśliwego powrotu do ukochanej Ojczyzny i pracy*”.

## Od Podkarpacia aż w głąb Wileńszczyzny zagraża niebezpieczeństwo powodzi

Po Małopolsce Wschodniej powódzie ogarniają koleje Wołyn, Wileńszczyznę i Podkarpacie. Wedle komunikatów z wojew. lwowskiego groza powodzi mija. I tak na Strwiążu, Dniestrze i ich dopływach lody ostatecznie spłynęły. Woda powoli opada.

Sytuacja najgorzej przedstawia się w Rozwadowie. Stan wody na Dniestrze był o 94 cm. niższy od najwyższego poziomu katastrofalnego i wynosił 3,96 m, ponad stan normalny. Stan wody na Bugu w pow. sokalskim wynosił 2,25 ponad stan normalny. Lody powoli spływają. Obecnie woda powoli opada.

Natomiast w Przemysłu poziom Sanu podniósł się o 4,25 m. ponad stan normalny. — W razie powiększenia się stanu wody na Sanie o 30 do 40 cm. nastąpi wylew.

Krytyczniej jest w województwach południowych. W Stanisławowie stan wody na Dniestrze podniósł się o 4 m. ponad stan normalny.

W Stryju woda powoli opada. Wylew rzeki osłabił przesła mostu, powodując wstrzymanie ruchu kolejowego. Niemniej krytycznie przedstawia się sytuacja na północ od Lwowa. Pod mostami w Beresteczku i Dubnie potworzyły się niebezpieczne zatopy lodowe. Dalej na północ powódź zagraża Wołyniowi.

Zagrożone są miasta: Ostróg, gdzie Wilja zniosła most do Horynia, dalej pod Równem Horyń zalewa linję kolei Warszawa — Zdobunów.

W Wilnie zalane zostały niżej położone przedmieścia, Wilja oraz inne dopływy Niemna przybierają w dalszym ciągu. Przedmieścia Słonima oraz Lidy są pod wodą.

Jednocześnie dochodzą wieści z terenu Podkarpacia. Tu sytuacja jest jeszcze w początkowym stadium. Nic zapowiada się groźnie.

W Nowotarskiem pochód lodów kończy się. W Nowym Sączu przedmieścia Wólka i Helena są zalane wodą. Stan wód jest obecnie tylko o 17 cm. niższy od stanu w czasie wezbrania w roku zeszłym. Narazie niema powodu do ewakuowania ludności.

## 935 nowych spółdzielni przybyło w ubiegłym roku

Ze sprawozdania Państwowej Rady Spółdzielczej wynika, że na terenie Polski znajduje się 18.411 spółdzielni, które zrzeszone są częściowo w związkach zjednoczenia, innych związkach i niezrzeszone. Niezrzeszonych spółdzielni jest w Polsce 6.455. Zjednoczenie liczy 4.139 spółdzielni, inne związki 7.817. Procentowo przypada spółdzielni związkowych 64,9 procent w tem spółdzielni zjednoczenia 22,5 proc.; odsetek zaś spółdzielni zjednoczenia w stosunku do liczby spółdzielni związkowych wynosi 34,6 proc. Rok 1930 w porównaniu z rokiem poprzednim wykazuje przyrost 935 spółdzielni, z tego na spółdzielnie związkowe przypada 717, w tem na zjednoczone 160; przyrost spółdzielni niezwiązkowych wynosi 218.

## Z Touring Klubu

Dnia 9 b.m. odbędzie się w Warszawie zjazd sekcji samochodowej Polskiego Touring Klubu, w którym wezmą udział delegaci z całego terenu Rzeczypospolitej. Dnia 10 b.m. odbędzie się walne zebranie członków Polskiego Touring Klubu. Poza szeregiem spraw organizacyjnych, na zebraniu omawiana będzie kwestja połączenia się Touring Klubu z Polskim Towarzystwem Krajoznawczem.

## Kto wygrał?

Dziś, w 21-y m dniu ciągnięcia 5-tej klasy 24-tej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

10.000 zł na Nr. 147898.

po 3.000 zł na Nr. 82103 93014.

po 2.000 zł na Nr. 1181 4670 5179 5508 8078 20727 41842 44373 54730 56025 72078 90094 90094 90667 91483 110965 115567 117808 117893 120486 146027 148857.

po 1.000 zł na Nr. 8274 11422 11981 13216 16373 21460 36684 36015 42066 45990 52444 54155 59770 65387 65723 90272 91760 98393 99681 103649 106503 107593 110486 110528 118890 121579 129122 129167 130325 130325 130345 136319 143282 144781 147243 148002 149828 151435 153981.

Po 500 zł na Nr. 1906 1605 2215 2405 2215 2404 5389 6174 6554 19659 19830 20805 22833 24386 25382 26590 26990 27895 28411 30367 30775 32379 32443 33097 33619 35487 35967 38517 40386 41372 41403 41904 44501 46153 46617 47913 48207 48556 49157 49594 49918 52073 53331 54449 55716 55805 59254 59631 59723 61296 62050 62050 62050 62733 62988 65055 65697 67178 69096 70248 71459 74015 77336 78399 78752 79502 90311 91121 91579 93065 93557 96802 96732 97171 99236 99759 100779 102585 103035 104505 105159 105386 105605 105815 105861 107711 111629 111966 11194 114182 114468 118780 120460 122092 122940 122848 124302 124632 124939 128571 131534 132725 133114 134818 135441 135715 136882 137202 137535 140773 140773 140921 142315 143043 145522 146536 147049 148053 150144 151553 153751 154329 156470 158294 158689.

**POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA „VISTULA” Sp. z ogr. odp.**  
Nadbrzeże. AGENTURA W GRUDZIĄDZU. Tel. 472.

Dnia 6 kwietnia 1932 r. otworzyliśmy nawigację.  
**Najtańsza, najwygodniejsza, bezpośrednia i codzienna komunikacja towarowo-pasażerska**  
Grudziądz-Warszawa—Grudziądz-Gdańsk—Grudziądz—Gdynia.  
Przewóz pasażerów i wycieczek zbiorowych.  
Przewóz towarów do 50% taniej niż koleją.  
Dla wycieczek zbiorowych dalekoidące zniżki.



## KRONIKA

sobota  
9  
kwietnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Amancjusza b.

Sobota Marji

— Stan wody w Wiśle z dn. 7. 4.: Zawichost + 3,56, Warszawa + 4,08, Plock + 3,37, Toruń + 4,11, Fordon + 3,71, Chełmno + 3,45, Grudziądz + 3,43, Korzeniewo + 3,59, Piekło + 3,17, Tezew + 3,14, Einlage + 2,74, Schiewenhorst + 2,64.

— Temperatura powietrza w dniu wczorajszym w godzinach południowych wynosiła + 7, w godzinach rannych i nocą + 5.

## Repertuar Teatru.

Piątek, 8. IV. godz. 20 „Para nie para”.  
Sobota, 9. IV. godz. 20 „Para nie para”.  
Niedziela, 10. 4. godz. 16 „Hulla di Bulla”.  
Niedziela, 10. 4. godz. 20 „Spieg”, premjera.

## Repertuar kin.

Palace — „Rok 1914” z Jadwigą Smosarską.  
Światowid — „Jej Eksceleńca Miłość”.  
Mars — „Powrót do życia”.  
Lux — „Zabójstwo w hotelu”.  
Corso — „Ludzie areny”.

## MARS

Kino teatr dźwiękowy  
ul. WarszawskaKrólewska para kochanków  
Janet Gaynor i Charles Farrell

w potężnym dramacie „Foxy” p.

## POWRÓT DO ŻYCIA

NOWY YORK, SAN FRANCISCO,  
SZANGHAJ I WYSPIY HAWAJSKIE  
oto miejsca potężnej akcji tego wspaniałego filmu.

Nadto: DOSKONAŁY NADPR.

Początek seansów o godz. 17,15 19-tej i 21-tej  
w niedzielę od 15,15. Cennik miejsc od 0,30—1,30  
Zysły dochód przeznaczony na dalszą budowę  
„DOMU ŻOŁNIERZA”

## Z miasta

— Osobiste. Dziekan toruński ks. proboszcz Leon Kozłowski duszpasterz parafii św. Jakóba mianowany został przez ks. biskupa dr. Okońskiego kanonikiem honorowym kapituły chełmińskiej. Wiadomość o zaszczytnym odznaczeniu gorliwego duszpasterza i zasłużonego kapłana przyjmie społeczeństwo z wielkim zadowoleniem.

— Pogrzeb śp. M. Kryszczyńskiego. Pogrzeb zmarłego niedawno w Toruniu śp. Maksymiliana Kryszczyńskiego odbył się w ub. środę z kościoła św. Jakóba na cmentarz Staromiejski przy ul. św. Jerzego. Kondukt prowadził ks. kanonik Kozłowski, w asyście ks. prałata Wysockiego i ks. proboszcza Wendy z Czarnowa. Przed trumną postępowała bardzo liczna delegacja Tow. Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, którego zmarły był gorliwym członkiem. Oprócz członków rodziny w pogrzebie wzięli udział liczne rzesze mieszkańców naszego miasta. Chór kościelny parafii św. Jana wykonał nad grobem pieśń żalobną. R. i p.

— Zaproszenia na Wielki Réunion urzędują w sobotę dnia 9 w Dworze Artusa przez Kom. pop. Teatru, o ile nie doszły adresatów, zdeponował Komitet w kancelarii Teatru i w firmie Kalamajski do łaskawego użytku miłośników teatru naszego. 2741

— Podczas rozsyłania zaproszeń wkradło się dużo pomyłek, tak iż nie mogły one być doręczone wszystkim adresatom, wobec czego osoby, które zaproszeń nie otrzymały, Komitet prosi o odebranie zaproszeń w kancelarii Teatru lub w firmie Kalamajski.

— Tow. Kupców Chrześcijańskich. W piątek t.j. dnia 8. 4. rb. o godz. 20-ej wieczorem w sali Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich przy ul. Żeglarskiej nr. 1 odbędzie się zebranie Koła Drobnoego Kupiectwa. Z powodu bardzo ważnych spraw upraszamy o gremjalny udział. Goście mile widziani. Zarząd. 2742

— Orkiestra K. P. W. Ogn. Toruń urzędują dnia 10 bm. o godz. 19,30 w sali Hotelu Centralnego w Podgórzu wielki koncert symfoniczny pod batutą kapelmistrza Wiśniewskiego Jana. W programie są Wroński, Paderewski, Rossini, Verdi itp. 2745

— Zmiany w Policji Państwowej. Dotychczasowy kierownik Wydziału Śledczego P. P. na miasto Toruń p. pdkom. Stanisław Szmytkowski mianowany został komendantem powiatowym P. P. w Wąbrzeźnie, pdkom. Szmytkowski zajmował stanowisko kierownika wydziału śledczego od 1925 r.

Do życzeń, które towarzyszą opuszczającemu Toruń pdkom. Szmytkowskiemu, dołącza-

## Wzmocnienie filarów w piwnicach Ratusza toruńskiego

Bieżącym murom Ratusza nie będzie zagrażał zawalenie

W sierpniu ub. roku miasto nasze zaalarmowane zostało wiadomością o zarysowaniu się ścian wewnątrz Ratusza toruńskiego. Powołana wówczas z polecenia p. Wojewody Pomorskiego specjalna komisja stwierdziła osuwanie się słupów dźwigających sklepienia piwnicy w narożniku północno-wschodnim. Osuwanie to spowodowane zostało — zdaniem komisji — obniżeniem warstwy fundamentowej pod słupami gran tolewami, które nastąpiło wskutek usunięcia ceglanej posadzki. W piwnicy rozpoczęte zostały wówczas prace około przebudowy jej na konfraternę artystów.

W dalszym następstwie rozsunęła się warstwa fundamentu pod słupami, złożoną z kamieni polnych i kawałków cegieł, nie związanych już wskutek zwierzenia starej zaprawy. W konsekwencji tego słupy granitowe obniżyły się i spowodowały pęknięcie sklepień w piwnicach oraz ścian działowych i konstrukcyjnych w północno-wschodnim narożniku Ratusza, spoczywających na sklepieniu w piwnicy.

W myśl wskazówek komisji fundamen-

ty pod słupami zostały zabezpieczone przez wypełnienie powstałych szpar cementem. Ponadto fundamenty słupów opasano pierścieniami betonowymi. Ponadto celem uniknięcia dalszych wstrząsów wykonano szereg prac poleconych przez komisję.

Obecnie jak się dowiadujemy, sprawa wzmocnienia filarów w Ratuszu załeczona przez wspomnianą komisję, wchodzi w okres wykonawczy. Miejski Urząd Budownictwa przygotował projekt rozwiązania i naprawy filarów.

Wykonanie prac polecono firmie „Pedab” w Toruniu. Plan wykonania obejmuje: 1) prowizoryczne podchwycenie ciężarów pionowych wchodzących do słuza; 2) wzmocnienie gruntu czyli fundamentów; 3) wzmocnienie filarów przez dodanie do nich żelazobetonowego pierścienia. Prace rozpoczęte będą już w najbliższych dniach. Dodać należy, że zarysowanie się ścian Ratusza, które z początku wydawało się bardzo groźne, z czasem ustało.

## Przyczyniajcie się do poprawy naszego bilansu handlowego

Z inicjatywy p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powstała „Liga Samowystarczalności Gospodarczej Polski”, której zadaniem jest popieranie wytwórczości rodzimej, a w miarę możliwości zwalczanie towarów zagranicznych.

Z zestawienia Głównego Urzędu Statystycznego za rok 1929 wynika, że wóz książek i czasopism zagranicznych do Polski osiągnął sumę zł. 10.000.000. Nie ulega wątpliwości, że wydatki na książki i czasopisma fachowe (np. z dziedziny techniki, medycyny, prawa i t. d.) są koniecznością, której ze względu na wybitnie inwestycyjny charakter, w obecnych warunkach z powodu braku polskiej fachowej literatury, zwalczać nie sposób. Mimo to społeczeństwo nasze jest w stanie powyższą sumę dość znacznie zmniejszyć, o ile zapotrzebowanie swe w całości pokrywać będzie u księgarzy, którzy od cen sprzedażnych otrzymują rabat w wysokości od 20 do 25 proc.

Apelujemy do wszystkich zainteresowanych,

aby zechcieli skierować swe zamówienia do księgarzy, a nie jak dotychczas wprost do wydawców, czem przyczynia się wydatnie do aktywizacji, względnie poprawy naszego bilansu handlowego.

Równocześnie zwracamy uwagę, że osobiście przy przyjęciu naszej propozycji nie nie tracą, natomiast osiągają pewne korzyści, mianowicie: 1) cena książek i czasopism w księgarniach krajowych wynosi to samo (a często nawet mniej), co wprost u wydawców, którzy doliczają koszty przesyłki; 2) klient nie potrzebuje prowadzić żadnej korespondencji z zagraniczną firmą, gdyż wszelkie formalności załatwia księgarz; 3) koszty korespondencji, reklamacji, przekazów gotówkowych i t. d. ponosi księgarz. Na życzenie zamówione książki czy czasopisma zostają dostarczone do domu.

W razie nie otrzymania numeru czasopisma, brakujące egz. dostarcza księgarnia bezpłatnie.

Towarzystwo Kupców Chrześcijańskich w Toruniu.

## Z za kulis „Deutsche Wirtschaft”

Kierownik młeczarni Centralnej skazany na 6 mies. więzienia

Odbywająca się przed tutejszym Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko kierownikowi Młeczarni Centralnej o przekroczenie przepisów sanitarnych (w śmietanie wyłowiono szczurów) zakończyła się w dniu wczorajszym wyrokiem skazującym kierownika młeczarni Moenkego na łączną karę 6 miesięcy więzienia i 1500 zł grzywny, licząc za każde niezaplaczone 10 zł 1 dzień więzienia.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd uznał oks. Moenkego winnym, że jako kierownik młeczarni nie zarządził nakrywania naczyń mleczarskich, wskutek czego mogły się dostać do śmietany względnie mleka szczurzy czy myszy i za to zasądził oskarżonego na 1 miesiąc więzienia i 300 zł grzywny.

Ponadto Sąd uznał oskarżonego jako kierownika Centralnej Młeczarni winnym tego, że jako kierownik dopuścił do przechowywania przetworów mleczarskich w kotłach niezamkniętych, zardzewiałych, dziurawych (dziury były zatłane szmatami), które mogły spowodować niebezpieczeństwo zdrowia publicznego i za to zasądził go na 6 miesięcy więzienia i 1200 zł grzywny.

my i nasze serdeczne życzenia w dalszej pracy na nowem odpowiedzialnem stanowisku.

— Nie wiecie dnia ani godziny. Onegdaj w godzinach przedpołudniowych zmarł nagle podczas pracy ślusarz Fritz Haise zam. przy ul. Kilińskiego 5. H. zatrudniony był przy naprawie dachu w domu przy ul. Grudziądzkiej 10. W pewnej chwili doznał zawrotu głowy i zszedł z dachu na korytarz domu, gdzie po krótkiej chwili zmarł. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć spowodowaną udarem serca. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego.

— Kurs robót ręcznych! Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urzędują kursy robót ręcznych — od najskromniejszych do najbardziej artystycznych — od 15 kwietnia, 3 razy tygodniowo, za miesięczną opłatą 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w Sekretariacie Zw. Pr. O. K., ul. Katarzyny 3 od godz. 17—18.

Na podstawie zeznań świadków, jak również na podstawie orzeczenia dr. Skowrońskiego, Sąd uznał, że przechowywanie mleka i różnych przetworów mleczarskich w zardzewiałych, dziurawych i niezamkniętych naczyniach jest bardzo szkodliwe dla zdrowia, a specjalnie dla niemowląt, a co zatem idzie wywołać może zarazki chorobotwórcze.

Oskarżony jako kierownik musiał o tem wiedzieć i powinien był temu zapobiec.

Dlatego sąd za te uchylenia wymierzył oskarżonemu 6 miesięcy więzienia i 1200 zł grzywny.

Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, sąd skazał oskarżonego na łączną karę 6 miesięcy więzienia i 1500 zł grzywny, licząc za każde niezaplaczone 10 zł 1 dzień.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał to, że oskarżony doprowadził w ostatnim czasie młeczarnię do stanu, wymaganego przepisami sanitarno-higienicznymi, tem też należy tłumaczyć to, że Sąd wymierzył oskarżonemu niższą karę, według bowiem ustawy groziłoby osk. kilkoletnie ciężkie więzienie i odebranie mu prawa prowadzenia młeczarni.

— Mały wagabunda. Na dworcu Toruń Przedmieście przytrzymał wczoraj małoletnie go Jana Elerta, który przed kilku dniami zbiegł z domu rodzicielskiego. Zbiega oddano rodzicom.

— Strzeżcie się złodziei. Podczas targu na Rynku Nowomiejskim nieznanymi sprawcami skradł wczoraj 14-letniemu Leonowi Radoszowi 20 zł.

— Zgony. Dnia 7. 4. 1932 r. zmarła w Toruniu Tekla Topolińska z domu Kierzkowska, ur. 1. 10. 1858 r.

— Teczka z płytami gramofonowymi. W komisariacie I policji państw. ul. Wały — złożono teczkę skórzaną brązową, zawierającą 11 płyt gramofonowych, 7 tabliczek czekolady, 2 koszule męskie, którą znaleziono obok piekarni wojskowej przy ul. Wały nakrytą trawą. Przypuszcza się, że teczka wraz z zawartością pochodzi z kradzieży. Policja wszczęła dochodzenia.

STRUMYKOWA 3

LUX

Kino dźwiękowe

Niebywała sensacja!  
Pierwszy raz w Polsce!  
Przed innymi wszelkimi miastami. Według najpoczytniejszej dziś powieści kryminalno-sensacyjnej **Earl Dorr Biggers** ze słynnym detektywem **Charlie Chan**

## „Zabójstwo w hotelu”

W roli głównej **WAR ER OLAND** znany z filmu „Kłątwa rodu mandarynów” i „Tajemnicza śmierć”.

Dreszcz grozy! Podziwi! Zachwył!

Rewelacyjny film, odsłaniający szaloną kartę z życia najwyższego towarzystwa Stanów Zjed.

Ceny: łoża 1,80, 1. m. 1,30, II. 80 gr. szereg, 50 gr. Początek o godz. 5, 7 i 9-tej. W święta o 3, 5, 7 i 9.

## Przygotowania do obchodu 700-lecia miasta Torunia

Komisja jubileuszowa powołana do opracowania i przygotowania programu obchodu 700-lecia m. Torunia odbyła onegdaj swe pierwsze posiedzenie.

Przedmiotem obrad był referat p. dr. O. Steinborna. Referent przedstawił bardzo obszerny projekt programu obchodu, który będzie przedmiotem dyskusji na jednym z najbliższych posiedzeń.

Termin obchodu przypadającego na 28 grudnia 1933 r. przesunięty zostanie na miesiąc letnie — prawdopodobnie czerwiec.

## Toruń bierze udział w wystawie miast zabytkowych w Brugji

Od czerwca do 15 września r. b. odbędzie się w Brugji (Belgii) wystawa związku miast zabytkowych.

Miasto nasze, które zostało również zaproszone do wzięcia udziału w wystawie reprezentowane będzie przez cały szereg eksponatów, przeważnie reprodukcji i fotografii najbardziej ciekawych zabytków, starych planów miasta i t. d.

## Wisła stale przybiera Nadbrzezie wod wodą — Fala kulminacyjna przepływać przez Toruń w środę

Z powodu ocieplenia się i opadów deszczowych nastąpił, o czem już donosiliśmy, przybór wody na Wiśle. Poziom wody w Wiśle pod Toruniem stale wzrasta. W dniu wczorajszym stan wody wynosił + 4,11 m. W piątek spodziewany jest przybór wody do + 4,80. — Skutkiem tak znacznego przyboru wody zalaniem uległo już prawie całe nadbrzezie oraz połewym brzegu Wisły tereny położone.

Fala kulminacyjna przepływać przez Toruń — nie jak pierwotnie przypuszczano w niedzielę względnie w poniedziałek — a w rolę, dnia 13 bm. przy stanie ponad 5 mtr.

Według wiadomości, uzyskanych z Dyrekcji Dróg Wodnych poziom wody wzrasta stale tak na górnej jak i środkowej i dolnej Wiśle.

## Ruch w porcie toruńskim ożywia się

Z dniem wczorajszym otwartą została regularna komunikacja pomiędzy Warszawą, Toruniem, a Gdańskiem. Na przystani Towarzystwa Żeglugi „Vistula” panuje ożywiony ruch. W ciągu dnia wczorajszego przybyły z Warszawy parostatki pasażerskie „Krakus”, „Mars” i „Mickiewicz”, które odplynęły później do Gdańska.

Port zimowy opuściła również „Wiktoria”, która w najbliższych już dniach rozpocznie regularną komunikację.

## Z teatru

— Para nie para. W sobotę, 9 bm. o godzinie 20-ej wieczorem doskonała trzyaktowa komedia Z. Kaweckiego „Para nie para”, osnuta na tle arcywesołych perypetyj małżeńskich pp. Semilskich, okraszona obficie dowcipem i humorem, który raz po raz wywołuje istne salwy śmiechu i gromkie oklaski na widowni. — W rolach głównych reżyser Wasilewski, A. Królikowska, Chaniecka, Lenczewski, Jaworski, Pawłowska i Hańcza.

— Spieg. W niedzielę 10 bm. o godz. 20 premjera wspaniałej trzyaktowej sztuki Kisteccersa pt. „Spieg”. W sztuce, dla której nową uprządkowaną dekoracją przygotował p. Raciniński, biorą udział pp. Królikowska, Pawłowska, dyr. Benda, reż. Wasilewski, Lenczewski, Dembowski, Cornohis Hańcza i l. Premjera ta będzie wielkim świętem teatralnym bieżącego sezonu. Wobec powszechnego zainteresowania, publiczność wypełni też niezawodnie po brzezi widowie teatru.



## P. Wojewoda Pomorski na inspekcji starostw

Dn. 1 bm. przeprowadził p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis doraźną inspekcję starostw w Sepólnie i Chojnicach. W tym samym dniu odbyła się w Starostwie w Kartuzach konferencja z pp. starostami powiatów kościerskiego, starogardzkiego, gnieńskiego, tezewskiego i brodnickiego. Na konferencji omówiono aktualne sprawy organizacyjne i administracyjne tych powiatów.

Dn. 2 bm. lustrował p. Wojewoda filję Starostwa Morskiego w Pucku a w godzinach popołudniowych wziął udział w konferencji Komisji w Komisariacie Rządu opracującej do realizacji wysunięte na odbytej w lutym r. b. konferencji gospodarczej w Gdyni postulaty.

## Rudak

— Kurs strażacki. Staraniem zastępcy naczelnika okręgowego p. Łęgowskiego z Rudaku został zorganizowany 120 godzinny kurs dla członków Ochotniczej Straży Pożarnej z Rudaku i Stawek. Kierownikiem i wykładawcą kursu jest p. Łęgowski. Na kurs zapisało się około 40 strażaków oraz szereg osób z różnych organizacji społecznych. Wykłady odbywają się w lokalu p. Kaczmarka, w czwartki od godz. 19—21.50.

Organizatorom kursu należą się szczerze słowa uznania, a pod adresem władz strażackich należałoby wysunąć prośbę, aby kursów takich jaknajwięcej urzędowały, by dobrze wyszkolonego i przygotowanego strażaka w oddziałach nigdy nie brakło.

## Brodnica

— Aresztowanie podpalacza. Dnia 21 9. 26 r. około godz. 3-cj powstał pożar w zagrodzie rolnika Zalewskiego Franciszka w Kominiach pow. brodnicki. Ogień zniszczył dom mieszkalny, stodołę i oborę, wyrządzając szkodę na sumę 14.000 zł. Spalone budynki były ubezpieczone w Tow. Ubezpiec. „Polonia” na sumę 16.100 zł. Przeprowadzone wówczas dochodzenia nie ujawniły istotnej przyczyny pożaru mimo, że istniało podejrzenie zbrodnictwa podpalenia z chęci zysku asykuracyjnego przez uszkodzonego, wobec czego władze sądowe umorzyły sprawę z braku dostatecznych dowodów winy podejrzanego. Obecnie, w związku z prowadzoną akcją przeciwpożarową na terenie powiatu brodnickiego, ujawniono w tej sprawie nowe szczegóły, które uzasadniają to podejrzenie w związku z czym przytrzymał Zalewskiego Franciszka i odstawiono go do Sądu Gr. w Brodnicy, który zawiesił nad nim bezwzględny areszt śledczy.

## Chojnice

— Koncert p. S. Jagodzińskiej-Niekraś — odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 20 w auli państw. gimnazjum Męskiego na rzecz młodzieży harcerskiej.

Znana propagatorka muzyki romantycznej Fr. Chopina, oraz utwory współczesnych kompozytorów polskich: I. Paderewskiego, L. Różyckiego i innych. W koncercie utalentowanej pianistki p. S. J. N. weźmie udział chór „Lustni”, który swoim wysokim poziomem artystycznym zjednał życzliwość i uznanie zarówno prasy, jak i publiczności. Koncert ten będzie niecodziennym wydarzeniem artystycznym naszego miasta, to też nie dziwnego, że wywołał żywe zainteresowanie nie tylko miejscowego społeczeństwa ale i okolicy.

## Gniew

— Walne Zebranie Oddziału Zk. Strzeleckiego w Jeleniu. Dnia 3 bm. w Jeleniu na sali p. Zawitowskiego odbyło się Walne Zebranie miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego. Zebranie zagal kierownik szkoły powszechnej ob. Wysocki Jan, poczem udzielił głosu przybytemu na Zebranie Pow. Komendantowi PW. por. Lesieckiemu, który w godzinach przemówieniu wygłosił referat o ideologii Związku Strzeleckiego w Polsce, zakreślił program pracy, zadania i wysiłki Zw. Strz. w kierunku pobudzenia, zorganizowania i zjednoczenia narodu polskiego, wokół jednej idei, mianowicie wokół idei zapewnienia państwu polskiemu pomyślności, siły wewnętrznej, oraz bezpieczeństwa zewnętrznego. Po przemówieniu por. Lesieckiego przystąpiono do reorganizacji Zarządu. W skład nowego zarządu weszli wybrani jednogłośnie: prezes, kier. szkoły powszechnej ob. Wysocki Jan, wiceprezes miejscowy ob. Bonkowski, sekretarz ob. Wojciechowski, skarbnik ob. Zawitowski, komendant ob. Chmielewski Józef. Po wybraniu nowego Zarządu zapisało się do Związku 12-tu rezerwistów, tak, że obecnie placówka w Jeleniu liczy z przedpoborowymi 23 członków ćwiczących. Na patrona wybrano Kazimierza Pułaskiego. W dalszym ciągu obrad postanowiono uroczystie obchodzić dzień 3-go maja, zorganizować na wieczór 3-go maja odegranie sztuczki teatralnej, przystąpić do budowy własnej strzelnicy malokalibrowej, a z pism, ze specjalnych składek już zadeklarowanych zaprenumerować „Dzień Pomorski” i tygodnik „Strzelec”. Po apelu nowego prezesa nawołującego wszy-

## Międzynarodowe wykłady w Gdyni

W programie — nauki administracyjne i gospodarcze

W dn. od 15 do 30 lipca r. b. odbędą się w Gdyni w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej międzynarodowe wykłady nauk administracyjnych i gospodarczych.

Wykłady te mieć będą charakter międzynarodowy, bowiem zarówno wykładający, jak i słuchacze rekrutować się będą z Polaków, Jugosłowian, Czechosłowaków, Bułgarów, Węgrów, Rumunów, Estończyków i t. d. — Program wykładów obejmuje następujące zagadnienia: 1) porty bałtyckie, jugosłowiańskie, czarnomorskie, ich strona opisowa, administracja portów, higiena portów, bezpieczeństwo publiczne w portach, ich znaczenie gospodarcze, ich stosunek do komunikacji kolejowej i rzecznej, porty w poszczególnych państwach; 2) zagadnienia emigracyjne, opieka nad emigrantami i tranzyt emigrantów; 3) przedsiębiorstwa komunalne; 4) zasadnicze zagadnienia administracji powojennej.

Wykłady odbywać się będą pod egidą

komisji współpracy międzynarodowej profesorów i docentów prawa administracyjnego i nauk politycznych. Dyrektorem wykładów jest prof. dr. Tadeusz Hilarowicz, a w skład komitetu organizacyjnego: komisji programowej wchodzi m. m.: prof. dr. Adolf Suligowski, b. min. prof. G. wic, min. Franciszek Pułaski, min. prof. Michał Sokolnicki, dyr. dep. w ministerstwie komunikacji, p. Taszycki, dyr. dep. morskiego w min. przemysłu i handlu dr. Feliks Hlchen, prof. dr. Tadeusz Hilarowicz, prof. dr. Władysław Maliniak, prof. Zofja Daszyńska-Golińska, prof. Leon Władysław Biegeleisen, dyrektor urzędu emigracyjnego p. Bolesław Nakoniecznikoff, dyrektor głównego urzędu statystycznego p. Edward Szturm de Strem, płk. dr. Henryk Esle, płk. dr. Leon Nagler i in.

Wykłady te prowadzić będą pierwszorzędni prelegenci polscy i zagraniczni.

## Likwidacja groźnej szajki w pow. lubawskim

21-letni młodzieniec stał na czele bandy

W związku z kradzieżami, dokonanymi w ostatnim czasie na terenie pow. lubawskiego, jak również na pograniczu pow. brodnickiego, przez mierznaną szajkę złodziejską, która kradzieży dokonywała przeważnie na szkodę rolników, wdrożono energiczne dochodzenia i wywiady, które doprowadziły ostatecznie do likwidowania szajki.

Hersztem szajki był 21-letni Blank Bronisław, z zawodu krawiec, zam. w Janówku pow. brodnicki, członkami zaś szajki byli Urbanowski Bronisław, właściciel 20 morg. gospodarstwa rolnego w Mroceńku (pow. lubawski), Jarzębski Władysław, syn rolnika, zam. w Sośnie Król. (pow. brodnicki) oraz Władysław, Teofil

i Stanisław bracia Zakrzewscy oraz matka ich Walerja wdowa, właścicielka 18 morg. gospodarstwa rolnego.

W czasie rewizji u aresztowanych odnaleziono niektóre przedmioty pochodzące z kradzieży, w związku z czym przyznali się oni do 5 włamań na terenie powiatu lubawskiego. — Istnieje jednak podejrzenie, że szajka ta ma więcej kradzieży na sumieniu.

Przytrzymanych Blanki, Urbanowskiego i Jarzębskiego odstawiono do Sądu Grodzkiego w Nowemście.

Zakrzewski Stanisław odbywa obecnie służbę wojskową, natomiast brat jego Teofil zbiegł w niwiadomym kierunku.

## Kurs gospodarstwa kobiecego w Bielawkach

organizuje Pomorska Izba Rolnicza

Są działy w gospodarstwie rolnem, wymagające stałego doгляdu i są ściśle związane ze stałą obecnością, prowadzącego na obszarze gospodarstwa, są to działy gospodarstwa kobiecego. Do działów tych należą: wychów drobiu, prosiąt, przeróbka mleka i inne. W bardzo wielu gospodarstwach działy te są lekceważone, gdyż wyrobiło się przekonanie, że nie przynoszą one dochodu. Przekonanie to nie jest słuszne, gdyż właśnie te działy mają nawet przewagę nad innymi działami, ponieważ umiejętnie prowadzone dostarczają gospodarstwu grosz ciągiły i stały i to przynoszą go w tym czasie, gdy na innych działach produkcji rolnej panuje t. zw. przedwówek. Nie należy zatem dłużej tych lekcewać; lecz przeciwnie, w dzisiejszych ciężkich czasach, gdzie każde źródło dochodu w gospodarstwie musi być możliwie jaknajlepiej wykorzystane, należy tembardziej te działy mogły spełniać pokładane w nich nadzieje, muszą być prowadzone fachowo

i umiejętnie i tu jak w innych działach produkcji rolnej trzeba obliczać i przeprowadzać kalkulację, a więc trzeba wiedzy fachowej. — Aby ułatwić możliwość nabycia oświaty fachowej także kobietom, zamierza Izba Rolnicza utworzyć w kwietniu br. 5-miesięczny kurs gospodarstwa kobiecego w Bielawkach pod Pelplinem. Kurs ten obejmować będzie wszystkie działy gospodarstwa kobiecego. Celem udogodnienia uczennicom, pochodzącym z powiatów kaszubskich i umożliwienia korzystania z kursów, postanowiła Pom. Izba Rolnicza udzielić uczennicom zwrotu kosztów podróży na przejazd jednorazowy na kurs i z powrotem. — Oplata za utrzymanie na kursie wynosić będzie 35 zł, miesięcznie. Oplata za naukę 30 zł. za cały kurs. Bliższych informacji udziela Szkoła Rolnicza w Kościerzynie. Na kurs zapisywać się należy w Szkole Rolniczej w Bielawkach, poczta Pelplin. Kurs rozpocznie się z dniem 1 maja b. r.

## Zrzeszenie wychowanków S. P. R. A.

Komendant Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerji we Włodzimierzu Wołyńskim powołuje do życia organizację, mającą zrzeszyć wszystkich bez wyjątku oficerów rezerwy artylerji p. t. „Zrzeszenie b. uczniów S. P. R. A.”.

Cele zrzeszenia zostaną ściśle określone dopiero po pierwszym walnym zjeździe, którego termin przewiduje się na dzień 3 maja we Włodzimierzu Wołyńskim. Osobne zaproszenia oraz ulgi w opłacie za przejazd kolejowy będą wysłane we właściwym czasie.

Dla orientacji podajemy projektowane wytyczne mającej powstać organizacji: 1) stworzenie warunków dla podtrzymania i dalszego rozwijania wiadomości wojskowych, a temsamem zapewnienie armji dzielnych fachowców artylerzystów, 2) nawiązanie ściślejszego kontaktu między społeczeństwem cywilnym i woj-

skiem, 3) zainteresowanie członków zrzeszenia pracą społeczną na wzór działalności Koła kulturalno-oświatowego S. P. R. A. 4) nawiązanie łączności koleżeńskiej, informowanie członków zrzeszenia nie tylko o pracy i życiu S. P. R. A., lecz także o personaljach b. uczniów, oraz koleżeńską pomoc dla członków w sprawach wojskowych.

Podnieść należy, że zrzeszenie nie przesądza absolutnie przynależności członków do Związku oficerów rezerwy i Legji podchorążych rezerwy Rplitej.

Zainteresowani oficerowie i podchorążowie rezerwy artylerji, winni podać do S. P. R. A. we Włodzimierzu dokładne imię i nazwisko, adres i stopień wojskowy, oraz rok ukończenia szkoły. Zgłoszeni otrzymają dalsze dokładne dane z Komendy S. P. R. A.

rowym 23 członków ćwiczących. Na patrona wybrano Kazimierza Pułaskiego. W dalszym ciągu obrad postanowiono uroczystie obchodzić dzień 3-go maja, zorganizować na wieczór 3-go maja odegranie sztuczki teatralnej, przystąpić do budowy własnej strzelnicy malokalibrowej, a z pism, ze specjalnych składek już zadeklarowanych zaprenumerować „Dzień Pomorski” i tygodnik „Strzelec”. Po apelu nowego prezesa nawołującego wszy-

skich członków do wytrwałej i wydajnej pracy, wszyscy uczestnicy na zakończenie zebrania odśpiewali „Rotę” Konopnickiej.

— Ruch ludności w miesiącu marcu br. Według danych Urzędu Stanu Cywilnego, w miesiącu marcu przybyło do Gnicwu osób 24, ubyło 39, urodziło się 9, w tem 5 chłopców, 4 dziewczęta, zmarło 6 osób, w tem 4 mężczyzn i 2 kobiety, ślub odbył się jeden.

## Oni „niewinni“

Dnia 5 kwietnia w Sądzie Grodzkim w Toruniu zapadł wyrok mocą którego niejaki Kazmierowski skazany został za kradzież na 4-miesięczne więzienie, a Jan Serafin z Podgórza za pasterstwo na 3 miesięczne więzienia. Podnieść należy, że Jan Serafin jest członkiem Obozu Wielkiej Polski.

Jakże wyglądają teraz ci, którzy stale napadają z łamów swych pism na Zw. Strzelecki, zamiast lepiej wychowywać członków swych organizacji.

Tak, tak łatwo jest dopatrzeć się słomki w oku przeciwnika aniżeli dojrzyć belki w oku własnym.

## Wąbrzeźno

— Z zebrania Zw. Właścicieli Nieruchomości. Ub. niedzieli odbyło się zebranie Zw. Właścicieli nieruchomości przy udziale ok. 120 członków pod przewodnictwem prezesa p. Gaszyńskiego. Po zagajeniu przez prezesa p. Gaszyńskiego, p. Lontkowski referował sprawę podatku drogowego, a p. Makowski sprawę podatku kościelnego. Stwierdzono, że wymiar podatku kościelnego pobierany dotychczas przez dozór kościelny jest niesprawiedliwy. Województwo bowiem zatwierdziło podatek do 10.000 zł., a z nakazów płatniczych wynika, że podatek pobierany jest w wysokości 7 — 8 razy większy. W sprawie tej wybrano specjalną delegację w osobach pp. Gaszyńskiego, Lontkowskiego i Makowskiego, która kwestję podatku kościelnego załatwi u miarodajnych władz. W sprawie podatku od nieruchomości wyjeżdża delegacja do Ministerstwa Skarbu. Następnie p. Lontkowski wyjaśnił o zmianie w ustawie o podatku od lokali. P. Makowski referował kwestję obniżki cen na prąd. W innych dzielnicach płaci się za kilowat prądu 40 groszy a w Wąbrzeźnie 95 groszy kilowat. Zebrani jednogłośnie uchwalili, by czynnik miarodajny obniżył cenę prądu o 50 proc. Zarząd Związku powinien odpowiednio w tym względzie kroki.

— Do komisji egzaminacyjnej czeladniczej w zawodzie fryzjerskim wybrani zostali na powiat wąbrzeski pp.: Radzyński Jan, Lewandowski W. i Czajkowski B.

## Lubawa

— Wyrodna matka. Dnia 5 bm. przy oczyszczeniu dołu kloaczego w domu przy ul. Kuźnera nr. 32 w Lubawie znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej. Przeprowadzone dochodzenia ujawniły, że matką noworodka jest niezamężna Ładkowska Marja, lat 22, zam. przy rodzicach w tym domu. Ładkowska zeznała w toku badania, że dziecko porodziła w dniu 10 marca br. o godz. 7-mej w chwili gdy była w ubikacji, przyczem dziecko wpadło w dół przypadkowo. Zachodzi podejrzenie, że Ładkowska urodziła dziecko normalnie a później dopiero, chcąc zatrzeć wszelkie ślady, wrzuciła je do dołu. Władze sądowe zarządziły sekcję zwłok noworodka.

— Wiwatował i zabił. Dnia 20 marca w czasie uroczystości weselnej u robotnika Jarzębskiego w majątku Studa, został ranny wystrzałem z rewolweru w prawy bok, syn Jarzębskiego, Szczepan. Wystrzał z rewolweru spowodował jeden z gości weselnych niejaki Wiśniewski Franciszek z Torunia, który chcąc w czasie powrotu orszaku weselnego z kościoła wystrzelić na wiwat, manipulował bronią tak nieostrożnie, iż spowodował przedwczesny wystrzał. Ranne przewieziono do lecznicy powiatowej w Nowemście, gdzie następnego dnia zmarł. Wiśniewski nie posiadał zezwolenia na noszenie broni.

## Działdowo

— Zagadkowy pożar w Strzelnicy. Dnia 4 bm. o godz. 6-tej zameldował Lipiński Zygmunt zam. w Działdowie w Strzelnicy o pożar, który powstał w tym domu około godz. 5.40. Żona Lipińskiego zauważyła w porę ogień i ugasiła go w zarodku tak, iż powstałe straty wynoszą około 50 zł. Dom ten należy do Słomkowskiego Władysława, który przebywał chwilowo u Lipińskiego, stale zaś mieszka w Warszawie. Zachodzi podejrzenie zbrodnictwa podpalenia, ponieważ ustalono, że poręcz schodów wiodących na strych jak również belki i — drzewo na strychu było oblane naftą, ponadto odnaleziono 1 butelkę oraz 2 pęcherze od nafty na strychu. Dom był ubezpieczony w Tow. „Silesia” na sumę 50.000 zł.

**Budujmy Flotę Narodową**



### Miasto o 460 mieszkańcach

W Biurze Powszechnych Spisów obliczono już dane, dotyczące liczby ludności we wszystkich miastach Polski. Jak wynika z tych obliczeń, ludność miast wynosi około 8.700.000 mieszkańców; w porównaniu z rokiem 1921 liczba mieszkańców miast wzrosła o 1.800.000 osób.

Niżej 5.000 mieszkańców posiada 308 miast w Polsce. Najmniejszym miastem jest Kopanica w województwie poznańskim, która liczy tylko 640 mieszkańców. Nie o wiele większą liczbę mieszkańców posiada pięć innych miast województwa poznańskiego, oraz jedno miasto w województwie łódzkim, które liczą nie więcej 1000 mieszkańców. Mianowicie Rynarzewo posiada 688 mieszkańców, Jaraczewo 830, Gąsawa 893, Władysławów (woj. łódzkie) 906, Książ 928, oraz Rostarzewo 989 mieszkańców.

### Osmi cud świata

#### Most nad Złotą bramą w San Francisco

Jedyny dostęp do San Francisco od strony morza jest możliwy przez t. zw. Złotą Bramę, „the Golden Gate”. Cieśnina ta, rozszerzająca się później w rozległą zatokę, utrudniała nieźmiernie komunikację między krańcowymi dzielnicami milionowego miasta, rozłożonego szerokim kręgiem wzdłuż całej zatoki i hamowała rozwój dzielnicy północnej.

Obecnie po długich usiłowaniach przyznana została miastu San Francisco i pięciu sąsiadnym

okregom suma 35 milionów dolarów na budowę największego mostu wiszącego świata, który połączy oba cypłe Złotej Bramy. Budowa mostu, którą rozpoczęto już jesienią ub. roku, potrwa 4 lata.

Zdaniem inżynierów most ten ma być ósmym cudem świata. Główna jego część, zawieszona między 2 wieżami, posiadać będzie długość 1270 m. Cała szerokość cieśniny w tym miejscu wynosi 1 milę. Długość całego mostu wynosić będzie około 3700 m.

W ten sposób raz na zawsze wyloty Złotej Bramy zostaną połączone największym na świecie mostem wiszącym.

### Giełdy

#### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 7 IV 1932 r.

Przebiegi	Sprzedaż	Kupno
Dolary St. Zjedn.	8,90—8,88	
DEWIZY.		
Belgia		
Gdańsk		
Holandja	361,00—360,10	
Kopenhaga		
London	33,95—34,00	
Nowy York	8,907—8,87	
Nowy York telegr.	8,912—8,892	
Paryż	35,17—35,08	
Praga	26,43—26,37	
Sztokholm		
Szwajcaria	173,60—173,17	
Włochy		
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,80	

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn 7 IV 1932 r.	
Zyto suche	25,75—26,00
Pszenica	26,50—26,75
Jęczmień	21,00—22,00
„ browarniany	—
Owies siewny	22,50—23,00
Mąka żytnia	
„ 65%	39,00—40,00
„ pszenna 65%	40,00—42,00
Otręby żytnie	16,25—16,75
„ pszenne	15,00—16,00
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	22,50—24,50
Peluszka	26,00—28,00
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Seradela	32,00—34,00
Łubin niebieski	11,50—12,50
„ żółty	16,00—17,00
Koniczyna żółta odłusk.	150—170
„ czerwona	160—210
„ biała	320—460
„ szwedzka	130—150

### Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 7 IV. 1932

Pszenica march.	259—261
Zyto march.	199—201
Jęczmień browar.	184—192
Jęczmień przem. pastewny	171—183
Owies marchijski	163—168
Mąka pszenna	31,50—35,25
Mąka żytnia 70%	26,50—27,90
Otręby pszenne	11,25—11,50

„ żytnie	10,40—10,70
Groch Victoria	18,00—25,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16,50—18,50
Bób	15,00—17,00
Wyka	16,00—19,50
Łubin niebieski	10,50—12,00
Łubin żółty	14,00—16,00
Seradela	31,00—36,50
Kuchy iniane	11,80—
Wytłoki suche krajowe	9,60
„ Soja	12,40—

### Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnię w Toruniu z dnia 7. IV. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni	
408 koni	
122 krów	
21 świń futcznych	
65 warchlaków	
192 prosiąt	

Płacono:	
Konie starsze	120—150
robocze	250—300
dobrze	500—750
Krowy starsze	60—180
Krowy dojne	220—330
Jałowice	
Świnie 50 kg	38—40
Warchlaki:	
poniżej 35 kg	20—
powyżej 35 kg	25—
prosięta za parę	12—18
lepsze i materj. hodowl.	—

### Wstęp w szeregi LOPP.

Tylko u nas najwybitniejszy dźwiękowiec polski „ROK 1914” z Jadwią Smosarską. Uwaga: bilety zniżk. ważne.

### DZWIĘKOWE KINO SWIATOWID

Wspaniały przebój, reżyserji JOE MALEA „JEJ EKSCYLENCJA MIŁOŚĆ” piękny, melodyjny i wystawny romans dwójga osób. W roli głównej Anna BELLA

### TORUŃ DZWIĘKOWE KINO PALACE

**Nadzwyczaj tanie dni:**

Iby wieprzowe	0.15 zł za 1/2 kg
żebrowina	0.15 „ „ „
podgardle świeże	
lub wędzone	0.50 „ „ „
wątroba	0.50 „ „ „
cynaderki	0.50 „ „ „
ozory	0.60 „ „ „
całkowite ośrodki	1.75 „ „ „
smalec	1.00 „ „ „

Kilkakrotnie dziennie świeży towar!

**Poels & Co, Toruń,**  
Rzeźnia miejska Tel. 25.  
Oddziały: I. Chelmińska 6.  
II. Grudziądzka 72.  
III. Sienkiewicza 19.  
VI. Droga Treposka (Rzeźnia Miejska).

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedawcą będą przy ul. Pomorskiej 39 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 stół rozciągnany. 2751  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 12-tej po południu sprzedawcą będą przy ul. Sienkiewicza 36 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 ławkę stolarską, 1 toaletę debową, 2 biurka, 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozciągnany. 2752  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 12,30 po południu sprzedawcą będą przy ul. Wileńskiej 5 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 maszynę do pisania, 1 szafę do akt. 2753  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 13-tej przed południem sprzedawcą będą przy Placu Piastowskim 11 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 szafonierkę. 2754  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawcą będą przy ul. Chłobrego 21 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 2 stoły, 1 szafa, 1 szafa do akt, 1 fotel przed biurko, 1 kredens. 2749  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
Dnia 9 kwietnia br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Długiej 28 (st. nr.) najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: fortepian (nowy). 2755  
Wozniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
Dnia 8 bm. sprzedawcą będą najwięcej dającym za gotówkę: przy ul. Dworcowej 54 na składnicy I-y Hartwig o godz. 9,30: kufer, 2 lampy elektr., leżankę, 2 skrzynie z porcelaną, szkłem i fajansem, 3 szafy, 7 ram druc. do okien, 3 stojaki do kwiatów, 1 stolik kokos., 3 obrazy, 2 fotele koszykowe, kanapę, 2 komody, stół, umywalnię z lustrem, bibliotekę, 2 nocne stoliki, szafę kuch., skrzynię do bielizny, stół okrągły, 3 ławki, 2 stoliki, 3 taborety, leżak, stół kuch., sanie, 2 wieszaki, regulator, 1 krzesło ogrodowe, garnitur koszykowy; stół, 2 fotele, taboret i stojak, 2 tarki do prania, maszynę do gotowania bielizny, deskę do prasowania, stojak do prania firań, ścianę z desek, parawan, tasek, tablet drewn., 3 blachy do ciasta, maszynkę gaz. do gotowania, stojak, faskę, wannę cynkową, umywalnię druc., lampę elektr. na biurko, 2 dywany, 80 książek różn., 8 albumów, obraz, 1 album znaczkowy, drabinę składaną, stół i 4 krzesła ogrodowe, bufet, kredens, stół rozciągnany, 10 krzesel wycielanych, kredens bukowy, 16 tomów Encyklopedji Meyera komplet i radioaparat. 2748  
Walkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
Dnia 8 bm. sprzedawcą będą najwięcej dającym za gotówkę: przy Starym Rynku 11 (st. nr.) w podwórzu o godz. 13,30: motocykl „Supreme” 350 cm<sup>3</sup>; przy ul. Przyszczce 11 o godz. 14-tej: maszynę do szycia „Singer”; przy ul. Ks. Skorupki 109 (st. nr.) o godz. 14,30: maszynę do szycia „Singer”, kanapę i lustro z podstawką; przy ul. Konopnickiej 32 o godz. 15-tej: maszynę do szycia „Singer”; przy ul. Chotomiewskiego 50a (st. nr.) o godz. 15,30: kanapę i 2 fotele pluszowe. 2757  
Walkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W sobotę, dnia 9 kwietnia 32 r. o godz. 9,30 przed południem sprzedawcą będą przy ul. Pomorskiej najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 urządzenie składowe składające się z 2 stołów składowych, 3 gabłoki, itd. Zbiórka reflektantów w mej kancelarii przy ul. Śniadeckich 39. 2750  
Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**Dom** z ogrodem sprzedam. Toruń, Wodociągowa 14. 2740

**Manicure** pierwszorzędne wykonanie. Toruń, Żeglarska 29. 2638

### OGŁOSZENIE PRZETARGU

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII w Toruniu ogłasza przetarg na następujące roboty:

1. remont budynków i rozszerzenie jadalni ofic. w Szpitalu sezonowym w Ciechocinku,
2. dokończenie budowy szpitalniczych w garnizonach: Włocławek, Tczew, Starogard i Chojnice,
3. remont bud. nr. ew. 3002 dla 62 p. p. w Bydgoszczy,
4. remont dachów bud. kosz. w 64 p. p. w Grudziądzu,
5. remont budowa nowych i remont starych kotłów w kuchni żołn. w bud. nr. ew. 1966 i 1969 dla Szkoły Podof. Zaw. Piech. w Grudziądzu,
6. Budowa domu mieszkalnego 4-rodzinnego w Czerniewicach pod Toruniem.
7. Przebudowa domu administr. w Cetniewie obok Hallerowa,
8. Budowa ustępu kosz. dla 14 p. p. przy ul. Toruńskiej we Włocławku.

Do oferty należy dołączyć:

- a) kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi cyfrowo i słownie,
- b) poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysok. 3% od sum oferowanych.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys słupe, przepisy w ofertach, instrukcje dla ofertowców i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Okr. Urz. Budownictwa nr. VIII codziennie w godzinach od 12—13-tej.

Termin składania ofert upływa:

1. na roboty pod pkt. 1) i 7) z dniem 20 kwietnia 1932 r. o godz. 10-tej,
2. na roboty pod pkt. 2) z dniem 28 kwietnia 1932 r. o godz. 10-tej,
3. na roboty pod pkt. 3) 4) 5) z dniem 25 kwietnia 1932 r. o godz. 10-tej,
4. na roboty pod pkt. 6) z dniem 21 kwietnia 1932 r. o godz. 10-tej,
5. na roboty pod pkt. 8) z dniem 27 kwietnia 1932 r. o godz. 10-tej,

w których to terminach nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu oraz dowolny wybór oferenta. 2746

OKRĘGOWY URZĄD BUDOWNICTWA Nr. VIII  
Nr. spr. 825/Bud.

**Inteligentna panienka**  
umiejąca pierwszorzędne hafty przytnie posadę do dzieci, lub do samotnej osoby. Oferty do „Dnia Pom.” pod 101.

**Młoda**  
panna — praktyka kilkoletnia poszukuje zajęcia sekretarki — maszynistki — kasjerki za skromnym wynagrodzeniem. Oferty do „Dnia Pomorskiego” pod 2744.

**Defektyw**  
no • wywiadowcze biuro „Iksmada”, Toruń, Sienkiewicza 4. II ptr. załatwia wszelkie sprawy także familline. 2601

**Służąca**  
umiejąca gotować i prasować bieliznę, z dobrimi świadectwami, może się zgłosić. A. Kopka, Grudziądz, ul. Stara 24.

**Zgubiony**  
dowód osobisty na nazwisko Georg Taras Hruszkiewicz, wydany w Stanisławowie przez Starostwo unieważniam.

**Skład**  
z mieszkaniem wydzierżawie. Bydgoszcz, ul. Hetmańska 1, róg Pomorskiej. 2758

**REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO**  
W piątek dnia 8 bm. generalna próba.  
W sobotę dnia 9-bm. o godz. 20-tej Poraz ostatni!  
„Para nie para” Komedja w 3 aktach Z. Kaweckiego.

W niedzielę dn. 10 bm. o godz. 16-tej przedstaw. popularne „HULLA DI BULLA” farsa w 3 aktach F. Arnolda i E. Bacha. Ceny zniżone.

W niedzielę dn. 10 bm. o godz. 20-tej PREMIERA „SZPIEG” (Zagiew) Sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

**Bydgoszcz, Pl. Wolności**  
**„BAŁTYK”**  
cukiernia i kawiarnia  
otwarcie w sobotę dnia, 9 kwietnia o godz. 11-tej pod nowym kierownictwem.

**Okazja**  
Sprzedam korzystnie: Sypialnie antyczna, styl Ludwika XV luksus., sypialkę debową i orzechową, szafy, bielizniarki, łózka, stoły, kanapy, fotele, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, obrazy, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.  
Sklep Okazjowy  
Grudziądz, ul. Narutowicza 15 [22]. 1860

**Karakulowe**  
palto ze skunksowym kołnierzem sprzedam okazjownie. Hotel „Wiktorja” I. piętro nr. 2. Toruń. 2743

**Gwoździe Druty**  
po najniższych cenach  
P. Tarreg, Toruń  
Stary Rynek 21. Tel. 138.

**Manicure**  
Ondulacje, strzyżenie główki, utrwalenie rzęs i brwi wykonanie pierwszorzędne. Zakład fryzjerski Toruń, Żeglarska 29. 2638

**Obiady Kaniorowicz**  
Kolacje z dwu dań 1 zł.  
Toruń, Szeroka. 2010



Selegramy

## z ostatniej chwili

# Niebezpieczeństwo powodzi w Małopolsce Wsch. i na kresach minęło

Czortków, 8. 4. (PAT.). Pod Ulaszkowcami wylała rzeka Seret, zalewając niżej położone domy. Wskutek nagromadzenia się zwalów lodowych, most został uszkodzony.

Wylała również rzeka graniczna Zbrucz, na której stan wody w okolicy Husiatyna podniósł się o 3 metry. Niżej położone domy oraz dwa młyny są zalane. Niebezpieczeństwo powodzi jednak minęło.

Przemysł, 8. 4. (PAT.). O godz. 11 w nocy stan wody na Sanie wynosił 5,12 m. ponad stan normalny. Według nadechodzących z górnego biegu rzeki wiadomości, woda wszędzie opada.

Lwów, 8. 4. (PAT.). Kulminacyjna fala powodzi na Sanie przeszła przez Jarosław dn. 6 bm. o godz. 18, osiągając na wodowskaziu w Jarosławiu 3,20 m. ponad stan normalny. Na Dniestrze, Bugu, Strwiążu i Wisłoku woda powoli opada.

Tarnopol, 8. 4. (PAT.). Stan wody na Złotej Lipie wynosi 85 cm. ponad normalny. Okoliczne drogi są zalane. Wice Zadorów i Krasnosiejów znajdują się pod wodą.

Woda na Bugu pod Kamionką Strumiłową opada w dalszym ciągu. Most uratowano.

Stan wody na Dniestrze w powiecie borszczowskim oraz na Serecie i Zbruczu bardzo wysoki, jednak niebezpieczeństwa niema.

Powódź zniszczyła na Serecie most pod Rozdzianami powiat Trębowla oraz na Strypie w Żurawiecu.

Stanisławów, 8. 4. (PAT.). Stan wody na Dniestrze w powiecie stanisławowskim podniósł się i wynosi w Poberezu 3,90 m. ponad stan normalny. Halicz jest prawie ze wszystkich stron otoczony wodą. W Haliezu w niektórych miejscach woda dosięga wysokości 40 cm., obok rzeźni zaś do 1 metra. Droga Halicz — Tuśtan na przestrzeni półtora km. zalana jest do wysokości 70 cm. Drogi Halicz — Bur-

sztyń i Halicz — Żalukiew na niektórych odciśniętach zalane są do wysokości 40 cm. W Dubowcach 27 domów jest zalanych. W powiecie tłumackim stan wody na Dniestrze podniósł się do 4,12 m. ponad stan normalny. Woda zalala tam około 129 morg. łąki i około 80 m. pola ornego.

Sarny, 8. 4. (PAT.). Powódź w powiecie sarnieńskim przybrała bardzo duże rozmiary. Wezbrane wody Styru, Horynia i Słucza wystąpiły w dniu wczorajszym z brzegów, zalewając nadbrzeżne wsie i pola. Mieszkańców ewakuowano. Płynąca kora poza wielu małymi mostami zerwała również mosty w Horodczu na Horyniu, w Strzelsku i Bereżkach nad Shu-

czem oraz wielki most na Horyniu. W Madunicach na drodze Sarny — Czortorysk zerwany został również most kolejki wąskotorowej.

### Niebezpieczeństwo powodzi poważnie zagraża obszarom dolnej Wisły

Warszawa, 8. 4. (PAT.). Ostatnio stan wody na Wiśle wynosi 4,80 m. Stosunkowo mały przybór Wisły pod Warszawą tłumaczy się tem, że z Narwi i Bugu spłynęły już wody. Woda na tych dwóch rzekach podnosi się z szybkością 2 do 3 m. na godzinę. O ile w tem tempie woda będzie przybierała nadal niebezpieczeństwo powodzi na obszarach dolnej Wisły jest groźne.

## Małżeństwa oficerów

### reguluje nowe rozporządzenie Prezydenta

(o) Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). W „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie Prezydenta o małżeństwach oficerów. Oficerowie czynni, nieczynni oraz inwalidzi, pozostający w zakładach, utrzymywanych przez państwo, winni uzyskać zezwolenie władzy wojskowej na zawarcie małżeństwa.

Rozporządzenie szczegółowo określa, jakie władze jakim szarżom mają prawo udzielać zezwolenie.

Do uzyskania zezwolenia potrzebne jest ukończenie 24 lat życia, posiadanie stopnia oficerskiego przez 5 lat. Podporucznicy, porucznicy i kapitanowie muszą posiadać dochód miesięczny, zwiększający ich uposażenie do wysokości poborów samotnego majora. Oficerowie, którzy są słuchaczami szkół i kursów wojskowych, nie mogą żenić się w czasie tych studiów.

## A więc syn gen. Raszewskiego był oficerem Grenzschtutzu

(o) Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Wczoraj miała się odbyć, jak już donosiliśmy, w Sądzie Grodzkim rozprawa przeciw dyrektorowi biura sejmowego dr. Dziadoszowi z oskarżenia prywatnego gen. Raszewskiego i jego syna. Jak wiadomo, dr. Dziadosz w czasie procesu Centrolewu oświadczył, że syn gen. Raszewskiego

w r. 1920 był oficerem Grenzschtutzu niemieckiego. Wczoraj do sądu przybył tylko dr. Dziadosz z zamiarem przeprowadzenia dowodu prawdy. Z powodu jednak nieprzybycia oskarżycieli ani zastępcy prawnego sprawa została umorzona.

## Uczony badacz historii i literatury złodziejem „białych kruków”

(o) Warszawa, (tel. wł.). W Warszawie dokonano sensacyjnego aresztowania. Aresztowano inż. Romana Ziemkiewicza, znanego jako badacza na polu nauki w dziedzinie historii i literatury ruskiej, litewskiej i ukraińskiej. Padło na niego po dejrzeniu, które później okazało się praw-

dziwym, iż posiada on cały szereg cennych manuskryptów, — wśród nich białe krukki, — skradzionych lub powyrywanych z różnych rękopisów biblioteki w Rapperswilu. M. i. znaleziono część rękopisu Norwida, listy Bema itd. Ziemkiewicz kradł manuskrypty, aby nimi handlować.

## Przyjazd ministra Pańka do Warszawy



Do Warszawy przyjechał Posel R. P. w Moskwie Minister Pańka. Na fotografii widziemy p. Ministra (x) na dworcu Głównym witanego przez posła sowieckiego w Warszawie i urzędników M. S. Z.

## Dr. Miloslav Stojadinovics



W Toruniu i Gdyni bawił M. Stojadinovics, poseł do Skupczyny Jugosłowiańskiej, wielki przyjaciel narodu polskiego. Był on inicjatorem nadania jeden j z ulic Białogrodu, nazwy ulicy Marszałka Piłsudskiego. W Polsce dr. Stojadinovics zamierza zabawić dłuższy czas, zwiedzając większe miasta i ośrodki przemysłowe, by po powrocie do Jugosławii napisać książkę o Polsce.

## Zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów sezonowych, siewnego i wiosennego obniżyło się w marcu o blisko 1 milion złotych do 17,1 wobec 18 milionów w miesiącu poprzednim. Stan kredytów na rejestrowy zastaw zboża zmniejszył się o 5,1 milj. złotych i wynosił na 31 marca r. b. 22 milj. zł. Portfel weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące powiększył się o 4,7 milj. zł. do 65,6 milj. zł. Wzrost ten, pomimo spadku obliża z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolniczy tłumaczy się konwersją pochodzących z tych kredytów weksli pierwotnych w miarę zapadania terminów ich płatności i częściowej spłaty na nowe weksle z terminem płatności ponad 3 miesiące. Ostateczny termin spłaty kredytów rejestrowych upływa w końcu czerwca roku bieżącego.

## Zydzi z Polski

zwycięzcami Makabiady  
Tel. Awiw, 8. 4. (PAT.). W ogólnej klasyfikacji państw, biorących udział w Makabiadzie pierwsze miejsce zajęła Polska, zdobywając 377 punktów. Na drugim miejscu są Stany Zjedn. 285 pkt., trzecie miejsce Austria 254 pkt. Ani jednego punktu nie zdobyli zawodnicy Litwy, Łotwy, Bułgarii, Szwajcarii, Syrii i W. M. Gdańska. Jako zwycięzca Makabiady w klasyfikacji państw drużyna z Polski otrzymała puchar Makabiady. Ponadto za najlepszy wynik w boksie zawodnicy polscy zdobyli również puchar bokserski.

## Likwidacja jacezek komunistycznych w lubelszczyźnie

(o) Warszawa. Władze bezpieczeństwa z Lublina wczoraj przystąpiły do likwidacji komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy w pow. hrubieszowskim i chełmskim. W pow. hrubieszowskim aresztowano około 60 osób, w tem cały Komitet powiatowy, w chełmskim 43 osoby wraz z komitetem.

## Polscy misjonarze do Chin

W Krakowie odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję Misjonarzy, wyjeżdżających w tych dniach na placówkę misyjną w Chinach. Wyjeżdżająca grupa misyjna składa się z pięciu osób: ks. dr. Pawła Kurtyki, ks. Józefa Grzelińskiego i ks. Wilhelma Ciemnińskiego oraz dwóch braci: Cieplaka i Prynca. Wszyscy jadą do miejscowości Wenczou w Chinach południowych, by tam założyć drugą polską placówkę, która obejmować będzie 22 tysiące chrześcijan i dwa miliony pogan. Na terenie tym pracują obecnie misjonarze francuscy, oraz 3 misjonarzy Chińczyków i 10 świeckich księży chińskich. Na czele wikarjatu stoi rezydujący w Ning-po k. s. biskup Andrzej Defebre.

Pierwsza placówka misyjna polska w Chinach rozwija swą gorliwą działalność w Sziumtefu w Chinach środkowych. Składa się ona z 6 osób, które na tę placówkę wyruszyły z Polski w 1929 r. i 4 księży misjonarzy wysłanych tam w roku 1930.

## Straszny wynalazek

Waszyngton, 8. 4. (PAT.). Deputowany Frasier zwrócił się do kongresu z żądaniem powołania do życia tajnej komisji, któraby zbadała wynalazek Barlowa, pozwalający na niszczenie ogniem na odległość tysiąca mil. Aparat Barlowa ma być obsługiwany przez kilku ludzi a zniszczyć może w przeciągu krótkiego czasu miasta, okręty i t. p. na dużą odległość. Barlow dokonał już kilku mniejszych wynalazków z tej dziedziny. Podobno jest on gotów ofiarować swój wynalazek Stanom Zjednoczonym.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściciele są Sędy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostanski Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiesz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gaynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski  
Inowrocław al. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stancob, Rynek 10/II.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kujawski”  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,50 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł — miesięcznie 3,09 zł